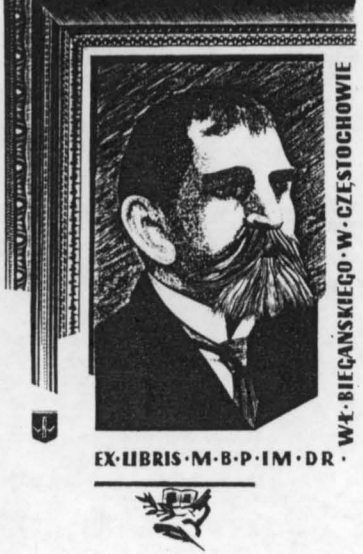

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 48 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, wtorek 10 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 12-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

Brema i Hamburg w ogniu artylerii

Essen, Gelsenkirchen i Dortmund zajęte

LONDYN (BBC). — Brytyjskie oddziały spadochronowe, wysadzone w ostatnich dniach na wybrzeżu zatoki Zuidersee w Holandii, połączyły się z wojskami kanadyjskimi, posuwającymi się w kierunku północnym. W ten sposób niemieckie siły zbrojne, znajdujące się jeszcze w zachodniej części Holandii w Amsterdamie, Hadze, Rotterdamie i Utrechcie, zostały zamknięte. — Spodziewać się należy dość silnego oporu niemców na tym odcinku. Na terytorium północnych Niemiec wojska marsz. Montgomery'ego dotarły do **Bremy,** która znajduje się pod silnym ogniem artylerii angielskiej. Pod **Hanowerem** sytuacja bez zmian. W Zagłębiu Ruhry formacje amerykańskie wkroczyły do **Essen** oraz **Gelsenkirchen** i wtargnęły na przedmieścia **Dortmundu.** Słynne zakłady **Kruppa w Essen** zostały zdobyte. W południowych Niemczech trwają większe walki w okolicach miasta **Creilsheim** i **Heilbronn.** Wojska francuskie znajdują się o 20 km na północ od **Stuttgartu** i obsadziły tamtejszą radiostację. Miasto i port **Hamburg** był wczoraj silnie bombardowany pociskami najcięższego kalibru, szczególnie bombardowane były doki okrętowe firmy Bloom & Voss. W pierwszym tygodniu miesiąca kwietnia wojska sprzymierzonych wzięły do niewoli ponad 220.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

LONDYN. — W uzupełnieniu wiadomości wczorajszych komunikują z Londynu, że na terytorium Holandii sytuacja wojsk niemieckich przedstawia się tragicznie. Po zrzuceniu wielkich desantów spadochroniarzy angielskich zguba 100.000 żołnierzy niemieckich jest przypieczętowana. Wojska spadochronowe nawiązały kontakt z kolumnami czołgów sprzymierzonych.

Wojska kanadyjskie nadal maszerują wzdłuż rzeki Ems i minęły miasto **Haren.** Wojska alianckie osiągnęły punkt, położony w odległości 35 km od **Emden.** Grupy wojsk sprzymierzonych, operujące na północny wschód od **Rheine,** zdobyły miasto **Hopsten.**

2-ga armia amerykańska kontynuuje natarcie na **Bremę. Bremen-Neustadt** znajduje się pod obstrzałem artylerii aliantów. Została uszkodzona radiostacja w **Bremie.** Czołówki alianckie przecięły autostradę, wiodącą z **Bremy** do **Hamburga.** Cofające się wojska niemieckie wysadziły w powietrze most na Wezerze, znajdujący się na wymienionej autostradzie, w pobliżu **Bremy.** Odległość, dzieląca oddziały sprzymierzonych od **Hamburga,** zmniejsza się coraz bardziej. W dniu wczorajszym odległość ta wynosiła 80 km. W ten sposób porty niemieckie znalazły się w bezpośrednim niebezpieczeństwie.

Bardziej na południe trwają walki o **Hanower.** Wojska angielskie atakują miasto od północy, podczas gdy oddziały amerykańskie nacierają z południa i zachodu. — W toku walk zostało zajęte miasto **Hildesheim** i **Sarstedt.**

9-ta armia amerykańska sforsowała rzekę Wezerę w okolicy miasta **Holzminden** i, posuwając się naprzód, zajęła miasto **Stahly.** Likwidacja oddziałów niemieckich zamkniętych w Zagłębiu Ruhry postępuje naprzód. Oddziały pancerne aliantów złamały opór nieprzyjaciela i wbiły się klinem w sam środek utworzonego kotła.

Na terenie Turyngii 3-cia armia amerykańska posuwa się naprzód w tempie nieco zwolnionym. Tym niemniej jednak akcja wojsk alianckich postępuje wciąż naprzód. Wojska niemieckie cofają się w kierunku **Harzu** i **Weimaru.** Z **Weimaru** ewakuowano pewne jednostki, należące do głównej komendy armii niemieckiej.

Na południowym odcinku frontu wojska sprzymierzonych prowadzą z dwóch stron natarcie na **Stuttgart.** Według wiadomości poniedziałkowych, oddziały te znajdowały się w odległości 19 km od miasta.

Formacje 7-ej armii amerykańskiej znajdowały się wczoraj w odległości 50 km od **Norymbergi,** a jednostki należące do 1-szej armii francuskiej zajęły miejscowość **Pforzheim.**

Ponadto donoszą z Londynu, że w czasie walk o Mühlhausen wojska alianckie oswobodziły grupę 404 generałów armii jugosłowiańskiej, należących do sztabu generalnego Jugosławii, wziętego do niewoli w roku 1941. W okolicach Hammeln oswobodzono 400 więźniów politycznych, internowanych przez gestapo za udział w pracach tajnych organizacyj holenderskich.

Liczba jeńców niemieckich, znajdujących się w rękach aliantów rośnie z dnia na dzień. W chwili obecnej liczba jeńców wziętych do niewoli od dnia inwazji wynosi ponad 1.500.000.

Dalsze dane o zdobytym skarbcu niemieckim

LONDYN. — Donoszą coraz to nowe szczegóły o zdobyciu przez aliantów skarbca niemieckiego koło Mühlhausen. Wartość zdobytego złota przekracza dotychczasowe dane. Prawdopodobnie jest to cały zapas złota, będący w posiadaniu rządu niemieckiego. Zapas ten wynosi około 100 ton złota w sztabach 17½- kilogramowych. W skarbcu tym znajdowały się również dzieła sztuki. Między innymi w posiadaniu aliantów znalazły się rękopisy Goethego, obrazy pędzla Rubensa, Rembrandta, Tycjana itd.

Kapitulacja Królewca

Śródmieście Wiednia w rękach wojsk Radzieckich

Dnia 9 kwietnia o godz. 21,30 załoga twierdzy Królewca złożyła broń.

Wojska III-go Frontu Białoruskiego wzięły do niewoli ponad 27.000 żołnierzy i oficerów niemieckich, z generałem Laschem na czele.

MOSKWA (Polpress). — Na cześć wojsk III-go Frontu Białoruskiego, które zdobyły miasto i twierdzę Królewiec i wzięły do niewoli olbrzymią ilość jeńców i sprzętu wojennego, oddano w Moskwie 24 salwy artyleryjskie z 224 dział.

*

Radzieckie Biuro Informacyjne podało do wiadomości w dniu 9 kwietnia, że wojska III-go Frontu Białoruskiego po zaciętych walkach ulicznych rozgromiły ostatecznie grupę wojsk niemieckich, broniących Królewca i dnia 9 kwietnia zdobyły szturmem twierdzę i stolicę Prus Wschodnich Królewiec, strategicznie ważny kluczowy punkt oparcia niemieckiego systemu obronnego nad Morzem Bałtyckim. W toku prowadzonych walk wzięto do niewoli dnia 9 kwietnia do godz. 20-ej ponad 27.000 jeńców niemieckich oraz zdobyto wielką ilość sprzętu wojennego wszelkiego rodzaju. — Resztki garnizonu Królewca, z komendantem twierdzy gen. piechoty Laschem i jego sztabem na czele, dzisiaj o godz. 21,30 złożyły broń.

Na północny wschód i północ od Bratysławy wojska II-go Frontu Ukraińskiego kontynuując działania ofensywne zajęły na terytorium Czechosłowacji ponad 40 miejscowości. Na zachód od Bratysławy wojska Frontu nacierając wzdłuż północnego brzegu Dunaju na Wiedeń zajęły szereg miejscowości na terytorium Austrii. W toku walk w ciągu dnia 8 kwietnia wzięto do niewoli na tym odcinku ponad 2.800 jeńców.

Wojska III-go Frontu Ukraińskiego tocząc w dalszym ciągu walki na ulicach Wiednia zajęły centrum miasta i opanowały gmachy: Parlamentu, Ratusza, Głównej Dyrekcji Policji, Centralnego Urzędu Telegraficznego, Centralnego Banku Europejskiego i Opery. Na południe od Wiednia zdobyto miasto Berndorf.

W ciągu dnia 8 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 1.700 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz zdobyły 25 samolotów, 191 czołgów, 245 dział polowych, 50 miotaczy min, 108 karabinów maszynowych, 30 lokomotyw, 1.085 wagonów i 42 magazyny-sprzętu wojennego.

Dnia 8 kwietnia zniszczono 50 niemieckich czołgów i strącono 42 samoloty.

Związek Radziecki o niepodległości Austrii

MOSKWA. — Opublikowane zostało następujące oświadczenie Rządu Związku Radzieckiego w sprawie Austrii:

„Rozgramiając faszystowskie wojska niemieckie i ścigając je, Armia Czerwona wkroczyła na teren Austrii i dotarła do jej stolicy — Wiednia.

W odróżnieniu od niemców w Rzeszy ludność austriacka broni się przed ewakuacją, przeprowadzaną przez wojska niemieckie, przepędzając na miejscu i wita radośnie Armię Czerwoną jako oswobodzicielkę Austrii od najeźdźcy niemieckiego. Rząd sowiecki stoi na stanowisku moskiewskiej deklaracji Aliantów o niepodległości Austrii i wprowadzi ją w życie. Rząd radziecki będzie współpracował w likwidacji reżimu niemiecko-faszystowskiego okupanta i wprowadzał w Austrii ustrój demokratyczny. Główne Dowództwo Armii Czerwonej wydało rozkaz wojskom radzieckim współpracy w tym kierunku z ludnością austriacką."

Oświadczenie rządu tureckiego w sprawie traktatu radziecko-tureckiego

MOSKWA. (Polpress). — Agencja Tass donosi z Ankary, że turecki minister spraw zagranicznych p. Hassan Saka złożył na ręce ambasadora radzieckiego w Ankarze p. Winogradowa oświadczenie, w którym rząd turecki podkreśla, że stale pragnął utrzymać i wzmacniać serdeczne węzły przyjaźni i dobre sąsiedzkie stosunki, które oddawna łączą Turcję ze Związkiem Radzieckim. Rząd turecki zaznacza, że traktat z dnia 17 grudnia 1925 roku oddał wielkie usługi w sprawie ukształtowania przyjaźni turecko-radzieckiej, a obecnie rząd turecki przyjmuje do wiadomości wyrażone przez rząd Związku Radzieckiego życzenie wypowiedzenia traktatu. Zgodnie z wnioskiem Rządu Radzieckiego w sprawie wprowadzenia do traktatu pewnych poprawek bardziej odpowiadających obecnym interesom obu stron, rząd turecki oświadcza gotowość przestudiowania z całą uwagą i dobrą wolą propozycji, które zostaną mu przedłożone.

Nowy rząd grecki

MOSKWA. (Polpress). — Agencja Tass donosi z Aten, że admirał Bulgaris utworzył nowy rząd grecki, który dnia 9 kwietnia złożył przysięgę na ręce regenta Damaskinosa.

Jednością silni!

Przed trzema miesiącami przewaliła się przez ziemie Polski zawierucha wojenna, niszcząc nasz kraj z resztek, które pozostały po pięcioletniej okupacji niemieckiej. Tysiące warsztatów pracy, gmachów użyteczności publicznej, domów mieszkalnych, kościołów, wspaniałych pomników sztuki i nauki polskiej i tym podobnych bogactw narodowych obróciło się w perzynę. Po tej ciężkiej, lecz nieodzownej operacji, dokonanej przez zaprzyjaźnioną, bohaterską Czerwoną Armię, społeczeństwo polskie odetchnęło głęboko pełną piersią. Przytłoczone teutońskim butem życie narodowe zaczęło natychmiast organizować się szybko we wszystkich dziedzinach, przejawiając się w działalności związków zawodowych, związków robotniczych i chłopskich, organizacji o charakterze kulturalno-oświatowym oraz przez powstanie czterech stronnictw politycznych. To wszystko świadczy o wielkiej żywotności narodu polskiego i jego przygotowaniu do samoistnego niepodległego bytu.

Jak było do przewidzenia pierwsze przystąpiły do odbudowy Polski demokratycznej sfery robotnicze i chłopskie. Część inteligencji również niezwłocznie zabrała się do dzieła organizacji młodego państwa. Większość jednak zachowuje dotychczas rezerwę, jak gdyby nie wierząc, że to, co dzięki naszemu sprzymierzeńcowi ze Wschodu stało się już faktem dokonanym ma naprawdę trwałe podstawy, że ta Polska, która dziś jest rzeczywistością jest tą naszą ukochaną Polską, od tak dawna oczekiwaną i tak wielkim morzem krwi męczeńskiej okupioną. O, bracia, czyliż wasza nieufność ma jakieś poważne uzasadnienie? Jesteśmy wszyscy Polakami! Polska będzie taka, jaką ją sobie sami stworzymy; „jaki pan, taki kram" — mówi staropolskie przysłowie. Na cóż więc czekacie? Posiadacie wykształcenie i jesteście przygotowani do wielkiej pracy mózgów, jakiej potrzebuje szczególnie w obecnej chwili nasza Ojczyzna. Wy powinniście świecić przykładem reszcie społeczeństwa swoją pracą i zrozumieniem obowiązków obywatelskich względem odbudowującej się Polski. Komu więcej dano, od tego więcej się wymaga!

Niedawne lata niewoli dają nam przykład, do czego prowadzi obojętność obywatelska w tak ważnej, jak obecna chwili dziejowej. Zaglądnijmy do historii Rosji z roku 1917. Na skutek rażącej i wołającej o pomstę do nieba niesprawiedliwości w stosunkach społecznych tego państwa rewolucja socjalna stała się tam nieuniknioną koniecznością. Inteligencja rosyjska nie chcąca stanąć na wysokości zadania, została na tym ostrym zakręcie raz na zawsze wysadzona z siodła, na którym sobie dotychczas z jawnym pogwałceniem jakiejkolwiek sprawiedliwości jechała. Otoczona pancerzem głupiej pychy, na nic nikomu nie potrzebna, rozprosyła się po całej kuli ziemskiej, pędząc żywot tułaczy i nie mogąc znaleźć zrozumienia w nowo-zorganizowanym świecie, owianym duchem wolności, równości i braterstwa. Życie przeszło nad nią do porządku dziennego.

Czyż taki przykład nie mówi sam za siebie, aż nazbyt wystarczająco? Polacy! nie jest nas za dużo, abyśmy mogli sobie pozwolić na waśnie i niechęci wzajemne! W zniszczonej naszej Ojczyźnie pracy wystarczy dla wszystkich. Oczywiście, że w państwie o ustroju demokratycznym najwięcej będą miały do powiedzenia warstwy społeczne uniliczniej reprezentowane w narodzie. Z drugiej jednak strony chłop i robotnik polski stoją już dzisiaj na takim poziomie umysłowym, że dobrze zdają sobie sprawę ze skomplikowanej konstrukcji machiny państwowej.

Dzisiejsze zorganizowane społeczeństwo jest do tego stopnia swoimi poszczególnymi komórkami uzależnione od siebie, że brak którejkolwiek z nich powoduje natychmiast zaburzenie w funkcjonowaniu całego organizmu społecznego.

(Dalszy ciąg na stronie 3-ej)

Marsz. Tołbuchin do ludności Wiednia

MOSKWA. — Dowódca wojsk radzieckich walczących w Austrii, marszałek Tołbuchin, wydał następujący apel do ludności Wiednia:

Armia Czerwona gromiąc niemiecko-faszystowskie wojska zbliżyła się do Wiednia. Armia Czerwona wstąpiła na terytorium Austrii nie w celu zagarnięcia jej terytorium, lecz wyłącznie w celu rozgromienia nieprzyjacielskich faszystowskich wojsk niemieckich i wyzwolenia Austrii spod jarzma niemieckiego. Armia Czerwona stoi na stanowisku moskiewskiej deklaracji sojuszników o niepodległości Austrii i będzie współpracować w przywróceniu stanu, istniejącego w Austrii do roku 1938, t. j. do dnia przyłączenia Austrii do Niemiec. Armia Czerwona walczy z niemieckimi okupantami a nie z ludnością Austrii, która może spokojnie zajmować się swoją pracą pokojową. Kłamstwem są pogłoski, głoszone przez hitlerowców, jakoby Armia Czerwona niszczyła wszystkich członków narodowo-socjalistycznej partii. Partia narodowo-socjalistyczna będzie rozwiązana, lecz zwykli jej członkowie w Austrii nie będą prześladowani, o ile okażą lojalność w stosunku do wojsk sowieckich. Godzina wyzwolenia stolicy Austrii — Wiednia od niemieckiego panowania wybiła. Odstępujące niemieckie wojska faszystowskie chciały obrócić Wiedeń w gruzy tak, jak uczyniły to w Budapeszcie. Stolicy Austrii i jej ludności grozi takie samo zniszczenie i taka sama groza wojny, jakie spowodowali niemcy w Budapeszcie. Aby uchronić stolicę Austrii i jej historyczne pomniki kultury i sztuki — wzywam ludność Wiednia, aby: 1) nie pozwoliła się ewakuować i aby przeszkodziła ewakuacji niemców, 2) nie pozwoliła niemcom minować Wiednia, zrywać mostów i zmieniać domy w twierdze, 3) organizowała walki przeciw niemcom dla własnej obrony, 4) przeszkadzała aktywnie niemcom w wywożeniu sprzętu przemysłowego, towarów, żywności oraz ludności, 5) pomagała Armii Czerwonej w uwolnieniu miasta z niewoli niemieckiej przez wzięcie udziału w jego oswobodzeniu."

Sytuacja w Wiedniu

MOSKWA. — W komentarzu do sytuacji frontowej z dnia 7 kwietnia donoszą z Moskwy o walkach na wewnętrznych liniach obronnych Wiednia. W Semmeringu trwają zacięte walki. Donoszą również o zajęciu przez oddziały marszałka Malinowskiego przedmieścia **Floriadorf**. Miasto Wiedeń jest ostrzeliwane bez przerwy przez myśliwce sowieckie, które nie napotykają w ogóle na opór lotnictwa niemieckiego. Śródmieście Wiednia znajduje się pod obstrzałem artyleryjskim. Miasto jest pozbawione wody i prądu. Wiedeń jest przez czynniki partyjne skazany na zagładę i zniszczenie, o ile ludność sama nie zaprzestanie beznadziejnego oporu. Inne oddziały wojsk marsz. Malinowskiego dotarły do rejonu **Marchfeld**.

Formacje radzieckie znajdują się w okolicach **Brna** i spodziewane jest niebawem przecięcie linii kolejowej Wiedeń — Czechosłowacja.

Rozmowy w Moskwie

MOSKWA (Polpress). — Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, Marszałek Zw. Radzieckiego Stalin, odbył rozmowy z premierem Jugosławii, marszałkiem Tito. — W tym samym dniu Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Mołotow, przeprowadził szereg rozmów z Ministrem Spraw Zagranicznych Jugosławii, Szubasiczem.

MOSKWA (Polpress). — 7-go kwietnia marszałek Stalin przyjął przewodniczącą Komitetu Pomocy Rosji p. Klementynę Churchill.

Pani Churchill u W. M. Mołotowa

Dnia 3-go kwietnia Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął przewodniczącą Brytyjskiego Komitetu „Funduszu Pomocy dla Rosji" p. Klementynę Churchill.

W przyjęciu tym uczestniczyli: zastępca Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR I. M. Majski, ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR p. A. Kerr i sekretarka Komitetu „Funduszu Pomocy dla Rosji" p. M. Johnson.

Kara śmierci za wydawanie Polaków

ŁÓDŹ (Polpress). — Dnia 27 ub. m. Sąd Specjalny w Łodzi rozpatrywał sprawę Mariana Marciniaka, lat 24 liczącego, konfidenta gestapo, figurującego w dokumentach policji niemieckiej pod „K. 621".

Akt oskarżenia zarzuca Marciniakowi wydawanie policji niemieckiej osób, trudniących się handlem, a w szczególności wydanie ob. ob. Maciejewskiej, Kubisa, Szczepańskiego, mężczyzny znanego pod imieniem „Władka" oraz innych osób, których nazwisk nie zdołano ustalić.

Na rozprawie została przedstawiona między innymi, jako dowód rzeczowy czerwona legitymacja gestapowska Marciniaka.

Po mowie prokuratora i obrońcy oraz ostatnim słowie oskarżonego, Sąd skazał Marciniaka na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich i honorowych.

W Wojskowym Sądzie Okręgowym

ŁÓDŹ (Polpress). — Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadała w dniu 24 marca b. r. niemka z Radogoszcza, Berta Lange, oskarżona o zatajenie wiadomości o wielkiej ilości broni, jaką w domu ukrył aresztowany już wcześniej mąż jej Teodor Lange, znany w Radogoszczu hitlerowiec, czynny członek SS.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Langego 3 rewolwery, 1 karabin i 1 dubeltówkę oraz duży zapas amunicji. W związku z tym został Lange aresztowany. Berta Lange wiedziała o ukryciu przez jej męża w studni rewolweru i karabinu.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi skazał niemkę Bertę Lange na zasadzie postanowień dekretu o ochronie Państwa z dnia 30. 10. 1944 r. na karę śmierci.

Departament oświaty dla dorosłych

WARSZAWA, (Polpress). — Halina Kuczkowska wiceminister oświaty, wyjaśnia w rozmawie z przedstawicielem „Polpressu", Rząd przyłiada wielką wagę do zorganizowania dokształcania młodzieży, która nie mogła dokończyć studiów z powodu warunków wojennych i okupacji. W związku z tym, wydział oświaty pozaszkolnej przekształcony został w departament oświaty dla dorosłych, a także powstaje specjalny departament do spraw bibliotek.

Ministerstwo oświaty przejmuje pieczę nad wychowawczo-oświatową działalnością w instytucjach podległych dotąd ministerstwom pracy i opieki społecznej.

Organizacja faszystowska we Francji

LONDYN (TASS). — Agencja Reutera podaje do wiadomości o aresztowaniu w Paryżu grupy złożonej z 72 osób, należących do Francuskiej Partii Narodowej. Faszystowska ta organizacja, której celem były akty sabotażu i paraliżowanie życia gospodarczego i politycznego Francji, uruchomiła swe agentury już z chwilą opuszczenia Francji przez wojska niemieckie.

Przemówienie Ludwika Saillant w Montpellier

PARYŻ (Polpress). — Na zebraniu informacyjnym Francuskiego Komitetu Oporu prowincji Languedoc, zorganizowanym w mieście Montpellier, wystąpił z przemówieniem przewodniczący Narodowej Rady Oporu, Ludwik Saillant. Oświadczył on między innymi: „Chcemy nowej Republiki Francuskiej, wyznającej ideały rewolucyjne i wolnej od wad, które obarczały tak zwaną Trzecią Republikę".

Jednością silni!

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Jak wieś nieodzownie potrzebuje miasta, tak samo i odwrotnie: miasto nie może obyć się bez wsi. Gdzie jest większe skupienie ludzkie tam musi być lekarz, dentysta, apteka, szkoła i t. p. Im wyższa jest oświata i kultura społeczeństwa, tym większe budzą się potrzeby duchowe i intelektualne u poszczególnych jego jednostek. A więc nieodzowne stają się: teatr, biblioteka publiczna, koncerty, odczyty i wszelkie inne rozrywki kulturalne. Wniosek stąd jasny, że rola jaką ma odegrać inteligencja w Polsce demokratycznej jest bardzo ważna i odpowiedzialna.

Wiele się słyszy głosów krytyki ze strony inteligencji na obecnie wysiłki szczerych Polaków nad zorganizowaniem życia w młodym naszym państwie. Każdy zegar jest tym trwalszy i tym lepiej funkcjonuje, im lepszy materiał jest użyty na jego części składowe. Podobnie rzecz ma się z mechanizmem państwowym. A więc nie krytykujmy bezmyślnie zrozumiałych usterek chwilowych w funkcjonowaniu mechanizmu dopiero organizującego się państwa. Kto się czuje na siłach lepiej spełniać obowiązki na stanowiskach państwowych i administracyjnych, niech nie uchyla się od nich, ale z całą energią stanie w szeregu pionierów nowego życia w wolnej, demokratycznej Polsce. Nie czas teraz na ironię i bezpłodne spory wewnętrzne. Niechaj chrześcijańska idea miłości bliźniego i szczerego zbratania się wszystkich warstw społecznych owionie nasz naród. Hasłem dnia codziennego dla każdego Polaka jest od dzisiaj: Punktualność, rzetelność i sumienność w wykonywaniu swoich obowiązków obywatelskich. Przystępujmy do pracy z całym zaparciem się siebie, a zapatrzeni w lepsze jutro wytężmy wszystkie siły nad odbudową i zorganizowaniem młodej naszej Ojczyzny.

Wszyscy jesteśmy synami jednej matki — Polski, każdy w niej znajdzie odpowiednie dla siebie miejsce. **J. Sz.**

Reforma Rolna musi być i będzie wykonana w terminie

TORUŃ, (Polpress). — W Toruniu odbyła się odprawa starostów, pełnomocników powiatowych dla spraw reformy rolnej i komisarzy ziemskich województwa Pomorskiego.

Po przemówieniu wojewody przystąpiono do wysłuchania sprawozdań poszczególnych starostów powiatowych i komisarzy ziemskich, dotyczących reformy rolnej i zasiewów. Jak ze sprawozdań tych wynika, w powiatach południowo-wschodnich wykonanie reformy rolnej jest już w pełnym toku. Rozparcelowano ogółem 31 folwarków, a dalszych 100 rozparcelowanych będzie do końca marca. W ten sposób na ogólną cyfrę 238 majątków obszarniczych w tych powiatach będzie do końca marca 138 podzielonych i oddanych prawemu właścicielowi — chłopu polskiemu. Podział reszty nastąpi wkrótce.

Na oswobodzonym terenie Pomorza prowadzi się wytężoną akcję przygotowawczą, mobilizuje się mierników i tworzy gminne komisje podziałowe. W powiatach tych podlega parcelacji 900 majątków, z których około 40 będzie wyłączonych, z przeznaczeniem ich na cele hodowlane i oświatowe. Brygady pomiarowe wyruszyły już w teren.

Wyrównany jest na Pomorzu stan zasiewów: około 35 proc. ogólnej powierzchni ziemi uprawnej stoi pod zbożami ozimymi. Pozostałe 65 proc. oczekują na zasiew. Jeżeli chodzi o zapasy ziarna siewnego, to, jak wynika ze sprawozdań — są one zadowalające. Liczne powiaty posiadają nadmiar ziarna siewnego i mogą wspomóc potrzebujących sąsiadów.

Odczuwany jest brak sił pociągowych. Ilość koni spadła w większości powiatów poniżej 20 proc. stanu z roku 1939. Traktorów jest na terenie województwa około 1.200, w tym jednak duży procent niezdatnych do użytku. Związki Zawodowe zorganizowały brygady naprawy traktorów.

Sekretarz wojewódzki PPR., ob. Kiryluk, omawiając reformę rolną, zaapelował do zebranych, ażeby jeszcze aktywniej, z jeszcze większym wytężeniem sił zabrali się do dzieła. „Jeżeli nie ma fachowców — mierników, niech chłopi mierzą sami. Wykonanie reformy rolnej nie jest wyłącznym obowiązkiem pełnomocników i komisarzy ziemskich, nietylko władze administracyjne winny udzielać im pomocy, ale jest to wspólna akcja całego społeczeństwa. Nie ma zadań nad siły — reforma rolna musi być i będzie wykonana w terminie, a ani jeden metr ziemi nie może pozostać nieobsiany".

Ob. Jezierski mówił: „w warunkach frontowych trzeba pracować na frontowemu. Nie czekać na pomoc Rządu, ale pomóc Rządowi. To musi być naszą zasadą".

Wicewojewoda pomorski ob. Felczak rzucił aktualne hasło: „Cała Polska dla Pomorza, całe Pomorze dla Polski". Dzielnicowość, jeśli pokutuje ona jeszcze w czyimś umyśle, musi zniknąć. W wielkim dziele odniemczenia Pomorza wziąć udział muszą wszyscy Polacy.

W dłuższym przemówieniu pełnomocnik rządowy mjr. Alster zaznaczył, że „jaki starosta, jaki pełnomocnik powiatowy — taka reforma. Reforma rolna to bój o lepszą Polskę, a bój wymaga zawziętości i poświęceń".

Na koniec pełnomocnik rządu dla spraw reformy rolnej na Województwo Pomorskie, ob. Król omówił kwestię wydzielenia ziemi dla gminnych i powiatowych szkół gospodarskich i powiatowych uniwersytetów ludowych.

Przedstawiciel „Polpressu" u Min. Opieki Społ.

WARSZAWA (Polpress). — Minister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia udzielił przedstawicielowi P. A. P. Polpress następującego wywiadu:

— Stoimy w chwili obecnej przed szeregiem ważnych zagadnień w dziedzinie zdrowotności, z których najbardziej palącym jest akcja sanitarna na terenie zburzonej Warszawy. Przede wszystkim należy usunąć niepogrzebane dotąd zwłoki. Celem szybszego rozwiązania tej sprawy czynniki miarodajne zdecydowały grzebać zwłoki w odpowiednio przygotowanych miejscach, w pobliżu ich znalezienia. Stosować się będzie zasadę głębokiego grzebania zwłok i odkażania środkami dezynfekcyjnymi przestrzeni zasobów.

Niezależnie od sprawy Warszawy — podejmujemy na szeroką skalę zakrojoną akcję zdrowotną na terenie całej Rzeczypospolitej. Przede wszystkim chodzi tu o równomierne rozprowadzenie po całym kraju fachowych sił lekarskich. W najbliższym czasie przeprowadzona będzie uzupełniająca rejestracja lekarzy i rozmieszczenie ich na terenie całej Polski tak, aby wszystkim obywatelom zapewnić dostateczną pomoc lekarską. Szpitale obsadzone będą specjalistami. Szczególnie ważne jest również zagadnienie Ubezpieczalni Społecznych. — Szereg Ubezpieczalni uruchomiło już swoje szpitale. Na Śląsku, gdzie instytucja ta miała inną formę, przeprowadza się obecnie kompletną reorganizację społecznych placówek pomocy lekarskiej w sensie udostępnienia ich szerokim masom społeczeństwa. Ministerstwo Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia zaopatruje szpitale Ubezpieczalni Społecznej we wszelkie niezbędne medykamenty i środki opatrunkowe.

Podczas swego odwrotu okupant bądź wywoził, bądź niszczył urządzenia szpitalne, drogocenne aparatury, leki, sprzęt szpitalny itd. Mimo to — część urządzeń ocalała. Niektórym instytucjom społecznym i poszczególnym obywatelom podczas szybko postępujących działań wojennych — udało się ukryć i ocalić część sprzętu szpitalnego, medykamentów i środków opatrunkowych. Obecnie rozpoczęliśmy akcję rewindykacji ocalonych urządzeń, w której winno nam pomóc we własnym interesie całe społeczeństwo polskie.

W ostatnich dniach udało nam się odzyskać w Łowiczu 8 wagonów leków, na terenie Prusakowa odnaleziono spore urządzeń szpitalnych, sprzęt szpitalny na terenie Krakowa ocalał prawie całkowicie. Warszawski Wydział Zdrowia przekazał nam 2 samochody odzyskanych medykamentów.

Jeżeli chodzi o instrumenty i urządzenia gabinetów lekarskich — zachodzi również potrzeba ingerencji Ministerstwa, które przejmuje gabinety poniemieckie, skupione przeważnie na zachodnich terenach Rzeczypospolitej.

Urządzenia te są równomiernie rozprowadzane po całym kraju — stosownie do rozmieszczenia fachowych sił lekarskich. Stosujemy tu zasadę zaopatrywania w pierwszym rzędzie instytucji zdrowia użyteczności publicznej, a więc szpitali, ambulansów itp., aby skierowany tam personel lekarski od razu mógł przystąpić do pracy.

H. K.

Gdynia wolna

(Od korespondenta wojennego „Polpressu")

W pierwszej chwili trudno oprzeć się sugestii okopconych, powyrywanych z futryn okien, rumowisk grusu, zalegających jezdnie, poskręcanych swojów drutu, pozbalanych słupów, szczątków dobytku wyrzuconych na ulice. Wszystko to tworzy chaos, sprawiający wrażenie ruiny.

I tak właśnie Gdynia na pierwszy rzut oka wygląda.

W miarę jednak upływu chwil — samochód na gąsienicach posuwa się wolno, a czasem staje — mija pierwsze wrażenie.

I oto okazuje się, iż miasto znacznie mniej ucierpiało, niżby to z natężenia walk mogło wynikać.

Prawda. Dzielnica portowa jest mocno uszkodzona. Trwa tam zresztą jeszcze wyłapywanie poszczególnych niemców, którzy zabarykadowali się w kilku domach. Śródmieście natomiast ucierpiało stosunkowo mało.

Płoną jeszcze tu i ówdzie podpalone przez uciekających niemców domy, od czasu do czasu słychać pojedyncze strzały karabinowe, lub głuche eksplozje granatów ręcznych.

Ludności cywilnej nie widać. Siedzi zapewne po piwnicach, oczekując nadejścia świtu.

Zresztą do świtu już niedaleko.

Pod murami siedzą już grupy żołnierzy radzieckich. Odpoczywają. Ten i ów ćmi papierosa, któryś znów gra cicho na małej harmonijce. W jednej z grup żołnierze opowiadają sobie o Saszy, który z dwoma granatami w ręku, wpadł do budynku dawnej komendantury portu, gdzie stororzował i wziął do niewoli 18-tu Wermachtowców.

— Wyciągał za łeb, ten Saszenka — śmieją się — jednego za drugim wszystkich trzy nastu, potem każdemu kopsa w ... — A oni biegli z rękami do góry i tylko stękali, tak się śpieszyli.

Tak sobie gwarzą żołnierze.

Po ulicach krążą sapery. Odminowują teren.

Kronika miasta i powiatu

Kwiecień 10 Wtorek

Dziś: Ezechiela
Jutro: Leona

Zaciemniamy od zmroku do świtu

ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI „SŁOWO"

We wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 4-ej odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Literatów (II Aleja 43) zebranie członków Spółdzielni „Słowo", w skład której wchodzą Związki: literatów, drukarzy, plastyków i muzyków.

Wzywa się wszystkich członków do punktualnego przybycia na zebranie.

Do ochotników na wyjazd na Warmię i Mazury

Ci, którzy zgłosili się do pracy w samorządzie mogą natychmiast wyjechać. Zgłaszać się po dalsze informacje w Biurze R.G.O. II Aleja 31.

Z kursów języka rosyjskiego Tow. Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

Kursy rozwijają się pomyślnie obejmując coraz szersze kręgi słuchaczy. W ubiegłym tygodniu rozpoczął się kurs III dla początkujących. Zapisy na kurs IV dla początkujących i na kurs I dla zaawansowanych przyjmuje się codziennie w sekretariacie kursów w Bibliotece Miejskiej, II Aleja 22, I piętro, w godzinach od 10—12 i od 16—19.

Ci ze słuchaczy I i II-kursu, którzy po ukończeniu pierwszego miesiąca nauki, chcą ją prowadzić dalej, proszeni są o zgłoszenie się do sekretariatu w Bibliotece Miejskiej.

Pierwszy wykład drugiej serii odbędzie się dnia 11-go b. m. tj. w środę o godz. 17 m. 45, Al. Kościuszki 8.

Niezależnie od wyżej wymienionych projektowany jest kurs dla młodzieży szkolnej na warunkach ulgowych.

Do kierowników fabryk

Wydział Przemysłowy Starostwa Grodzkiego wzywa kierowników fabryk upełnomocnionych przez Wydział Przemysłowy Grodzki i Powiatowy (lub dawną Grupę Operacyjną K. E. R. N.) do stawienia się na zebranie w dniu 10 kwietnia 1945 r. o godz. 12 w sali Kameralnej Teatru Miejskiego wraz z przewodniczącymi Rad Załogowych.

Pełnomocnictwo służy jako karta wstępu.

Bezpłatny kurs praktyczny dla bibliotek miejskich

Książka na wsi do niedawna była jeszcze rzadkością. Przez pięć i pół lat niewoli niemieckiej sprawa czytelnictwa jawnego na wsi znacznie się pogorszyła. Natomiast w niektórych okolicach kraju kwitło czytelnictwo podziemne. Miasto dostarczało książek, ofiarni, odważni i pomysłowi ludzie zawozili te książki na prowincję, nieraz w niemieckich samochodach: wieś, osada, małe miasteczko karmiło się chętnie tym chlebem intelektualnym, zdobytym nieraz kosztem wielu ofiar, z narażeniem życia lub wolności osobistej.

Co się stało obecnie z tymi lotnymi księgozbiorami? Czy gminy posiadają jakieś resztki bibliotecznych sprzed wojny? Jeżeli tak, nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby je uzupełnić i stworzyć normalne biblioteki gminne. Niewątpliwie w tym kierunku są chętni, tylko sił fachowych brak.

Otóż obecnie otwiera się wyjątkowa sposobność przeszkolenia przyszłych bibliotekarek wiejskich. Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Częstochowie uruchamia z dniem 15 kwietnia **bezpłatny** trzymiesięczny kurs praktyki bibliotekarskiej przy Bibliotece Miejskiej w Częstochowie.

Na kurs przyjmowane są kandydatki przynajmniej z ukończoną szkołą powszechną. Po odbyciu trzymiesięcznej praktyki, obejmującej wszystkie działy pracy w bibliotece i wypożyczalni książek, uczestniczki kursu otrzymają zaświadczenia, umożliwiające im objęcie posad w powiecie.

Zapisy przyjmuje Biblioteka Miejska w Częstochowie, II Aleja 22, codziennie oprócz niedziel i świąt od 10—12ej i od 4—7-ej wieczorem.

Zebranie grupy drobnego przemysłu

Grupa drobnego przemysłu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie, Aleja Najśw. Maryi Panny 33 — tel. 24-88, zwołuje zebranie działów branżowych w następujących terminach:

działy: budowlano - drzewny, ceramiczno-szklarsko-chemiczny, papierniczy, dewocyjny i różnych — w środę, 11 kwietnia o godz. 16-ej.

Z uwagi na ważne sprawy organizacyjno-branżowe uprasza się wszystkich przemysłowców, właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, o niezawodne przybycie do lokalu Stowarzyszenia w podanych powyżej terminach.

Usprawnienie akcji siewnej w pow. częstochowskim

Celem usprawnienia wiosennej akcji zasiewowej utworzono w powiecie częstochowskim specjalny Komitet Siewny, w skład którego wchodzą przedstawiciele Pow. Rady Narodowej, Starostwa i Związku Samopomocy Chłopskiej. Komitet Siewny dzieli nasiona uwzględniając przede wszystkim tych, którzy otrzymali ziemię z parcelacji.

Pozostałe nasiona przeznaczone są na ośrodki kultury rolnej, jak szkoły rolnicze, gminne i powiatowe, gospodarstwa hodowlano-nasienne oraz przykładowe gospodarstwa prywatne.

Prace agronomów w powiecie

Agronomowie powiatowi i gminni z powiatu pracują obecnie nad stworzeniem zaprojektowanych już ośrodków hodowlanych drobiu, królików oraz jedwabników. Hodowla tych ostatnich była w Polsce zupełnie zaniedbana. Powstają również w każdej gminie wzorowe ogródki warzywne. W planie przewidziane są w powiecie wsie przykładowe oraz wzorowe pastwisko w Przyrowie.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatru

Dnia 10 we wtorek powtórzenie doskonałej komedii muzycznej „Pan naczelnik to ja!" o godzinie 16ej w obsadzie premierowej.

Dnia 11, w środę, „Pan naczelnik to ja!".

Poranek Jubileuszowy

W Teatrze Miejskim w nadchodzącą niedzielę tj. 15 b. m. odbędzie się poranek jubileuszowy 45-cio letniej pracy zasłużonego aktora i dyrektora teatrów polskich Henryka Czarneckiego, w którym przyjmuje udział zespół Teatru Miejskiego oraz zaproszeni specjalnie artyści w ilości około 50 osób.

Program obejmuje dużo humoru, tańca, śpiewu i powtórzony nie będzie.

Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Przedstawienia Sekcji Dramatycznej Miejsk. Zaw. Straży Pożarnej

W dniach 11, 14 i 15 b. m. o godz. 16-ej zespół amatorski przy Zawodowej Straży Pożarnej wystawia 2 sztuki w sali Straży Pożarnej w Częstochowie:

1) Teściowa ma głos,
2) Błażek opętany.

Dochód przeznaczony jest na potrzeby Straży Pożarnej. Bilety do nabycia w centrali M. Z. Straży Ogniowej.

Repertuar kin

Kino „Wolności" film produkcji amerykańskiej „Gwiazda Polarna". Początek o godz. 13, 15, 17-ej.

Kino „Polonia". — film produkcji francuskiej „Variété" (napisy polskie) oraz polskie tygodniki dźwiękowe.

Początek: 13,30, 15,30, 17,30.

Kino „Bałtyk" — film produkcji polskiej „U kresu drogi".

Początek: 13, 15, 17.

*

Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 9 kwietnia do 15 włącznie czynne będą następujące apteki:

Al. Meistra — Aleja Wolności 23,

Z. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40.

Kronika sportowa

Z zebrania Czest. Klubu Sportowego

Dnia 8 b. m. w sali Rady Zw. Zaw. odbyło się organizacyjne zebranie Częstochowskiego Klubu Sportowego. Zebraniu przewodniczył ob. sierż. Borkiewicz, który w krótkim przemówieniu powitał licznie zebranych i wezwał ich do uczczenia poległych sportowców jedną minutą ciszy.

Następnie referent ob. Skawiński odczytał projekt Statutu, który został przyjęty z małymi poprawkami.

Przystąpiono do wyborów. W skład Zarządu Klubu weszli: ob. Kotarba Jan — prezes, Jankowski Franciszek — I wiceprezes, Skawiński Konstanty — II wiceprezes, Gajos Stefan — sekretarz, Adamus Kaz. — zast. sekr., Sobieraj Edw. — skarbnik, Bargiel Edw. — zast. skarbnika, Gospodarek Z. — gospodarz, Krajewski J. — zast. gospodarza, inż. Sobkowiak Wawrzyniec — członek, Pawelski Jerzy — członek.

Wybrano także Radę Sportową, Sąd Koleżeński i Komisję Rewizyjną.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę wykluczenia z klubu sportowców biorących udział w zawodach podczas okupacji w hitlerowskich barwach. Sprawę tę postanowiono przekazać komisji specjalnej, wyłonionej z wszystkich klubów.

Nowopowstałemu Klubowi życzyć należy pomyślnej pracy i owocnych wyników działalności.

Z frontu Reformy Rolnej

W powiatach sandomierskim i pińczowskim zostały zasadniczo ukończone prace parcelacyjne. Brygady robotnicze wraz z komisjami podziału ziemi dokonały swego zadania sprawnie i sumiennie. Obecnie w ramach Reformy Rolnej przeprowadzone zostaną przygotowania do wiosennych siewów pod znakiem jak najszybszego obsiania ziemi rolnej. Brygady robotnicze, które dokonały podziału ziemi będą pomagać w tym dziele chłopom oraz robotnikom rolnym. Od siewów wiosennych zależeć będzie w olbrzymim stopniu sytuacja gospodarcza kraju.

W powiecie sandomierskim z 78 znajdujących się tam folwarków 76 (o ogólnej powierzchni 11249 ha) podlegało parcelacji. Obdzielonych zostało ziemią 3695 gospodarstw, w tym 695 bezrolnych (1934 ha), na jedno gospodarstwo przeciętnie przypada 2.20 ha. 2276 małorolnych (3156 ha) — na jedno gospodarstwo 1.40 ha. 726 robotników rolnych (2004 ha) — na jedno gospodarstwo 2,70 ha. Gospodarstw średnio-rolnych obdzielono ziemią 98 (110 ha), czyli 1.20 ha na gospodarstwo. Z parcelacji wyłączono 849 ha (sady, szkoły rolnicze itd).

W powiecie pińczowskim z 82 folwarków 77 (13447 ha) podlegało parcelacji. Ogółem 1133 gospodarstw obdzielono ziemią, 603 ha przyznano 232 bezrolnym, stwarzając gospodarstwa przeciętnie 2.60 hektarowe; 675 małorolnym gospodarstwom przydzielono przeciętnie po 1.08 ha, 189 robotnikom rolnym przyznano po 1.39 ha, 97 gospodarstwom średniorolnym 0,80 ha.

Dokształcające kursy wieczorowe dla dorosłych

Staraniem władz szkolnych z dniem 16 b. m. uruchomione będą w Częstochowie kursy oświatowe dla dorosłych.

Kursy te, o programie szkół powszechnych przeznaczone są:

1. dla młodzieży, która ukończyła szkołę powszechną za okupanta, lecz uzupełnić winna język polski, historię i geografię z zakresu V, VI i VII klas.

2. dla młodzieży w wieku pozaszkolnym i dorosłych, zaawansowanych w nauce, którzy pragną ukończyć szkołę powszechną i posiadać świadectwo jej ukończenia,

3. dla analfabetów.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych (16—19) w lokalach określonych szkół powszechnych.

Zapisy, począwszy od dnia 9 b. m. przyjmują w godz. 16—18 kancelarie następujących szkół: Raków, ul. Limanowskiego 49, Ostatni Grosz ul. Szczytowa 26/30, Narutowicza 16 (róg Katedralnej) oraz Przemysłowa 10. Dla dzielnicy Częstochówka zapisy w godz. 7.30—11 w lokalu szkoły Nr. 1, Chłopickiego 178.

Wyżej wymienione szkoły przewidziane są w pierwszym rzędzie dla dokształcenia młodzieży, zorganizowanej w Związku Walki Młodych, T.U.R., Z.H.P. i innych.

Z chwilą zwalniania się lokali będą uruchomione nowe szkoły.

Informacyj udziela Wydział Oświaty i Kultury, Oddział Oświaty Pozaszkolnej, ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105 w godz.: 9—11.

Z uroczystości w Kamienicy Polskiej

Kamienica Polska, wieś w powiecie częstochowskim obchodziła w dniu 7 kwietnia 1945 r. uroczystość otwarcia Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego, uroczystość, która zapisze się złotymi zgłoskami w historii wsi i Polski. Tam bowiem powstała nowa placówka oświatowa, tam otwarta „kuźnia osobowości właściwego obywatela Polski".

Powstanie Gimnazjum zawdzięczamy ofiarnej i bezinteresownej pracy Komitetu Rodzicielskiego, a przede wszystkim ob. ob. Prezesowi Langierowi Bronisławowi, wiceprezesom Halli Zygmuntowi i ks. Dudzie Stanisławowi oraz dyr. Gimnazjum ob. Domagalskiej z gronem profesorskim, przy poparciu odpowiedzialnych czynników urzędowych.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele, po którym miejscowy ks. proboszcz, prefekt Gimnazjum, wygłosił okolicznościowe przemówienie do młodzieży szkolnej.

Po nabożeństwie, młodzież, Komitet Rodzicielski, Grono profesorskie, oraz przedstawiciele władz miejscowych z ob. Prezesem Powiatowej Rady Narodowej na czele, zebrali się w sali rekreacyjnej, gdzie przełożona Zakładu ob. Dyrektorka wygłosiła przemówienie do zebranych. Ze słów ob. Dyrektorki poznaliśmy historię i wysiłki społeczeństwa w powstaniu tej szkoły.

Następne przemówienie wygłosił delegat Wydziału Oświaty i Kultury, oraz władz szkolnych w Częstochowie ob. Ciosek Jan, który podkreślił znaczenie powstałego Gimnazjum i pracy młodzieży szkolnej dla dobra wolnej demokratycznej, ludowej Polski.

„Sprawiedliwości stało się zadość — powiedział ob. Delegat — bestia hitlerowska kona w swym legowisku, a na gruzach tzw. wielkiej Rzeszy mordercy Hitlera, powstają narody i państwa demokratyczne w oparciu o lud, robotnika i inteligenta pracującego".

Miejscowi ob. ob. Sędziostwo zwrócili uwagę na doniosłość nauki, szlachetną ambicję i wysiłki człowieka w celu zdobycia [illegible] wiedzy. Wiedza to skarb człowieka, to klucz otwierający drzwi do pracy społecznej do właściwego patrzenia na życie i pajmowania obowiązków obywatelskich".

Uroczystość zakończyła się skromną herbatką, w czasie której nastąpiła serdeczna wymiana zdań i życzeń pomyślnego rozwoju Gimnazjum.

Uczestnik.

Kronika Kielecka

Krwawy bilans niemieckiego terroru w Kielecczyźnie

Kielecczyzna, a w szczególności Kielce i Radom tworzyły przed wojną jedno z największych skupień żydowskich w Polsce. Według danych urzędowych z 1931 r. żyło w Kielecczyźnie 312.000 Żydów. Liczba ta wzrosła w pierwszym okresie okupacji niemieckiej do 370.000. Powiększyli ją pierwsi wysiedleńcy z zachodnich ziem polskich, przyłączonych do Rzeszy.

Głęboko wryły się w pamięć nielicznych, pozostałych przy życiu Żydów kieleckich nazwiska katów ludności żydowskiej, którzy kierowali akcją likwidacyjną w Kielecczyźnie, SS-owcy Schipers, Betzer, Koch, Capke, Thomas, Geyer, Rumpel, Hein, Kinschman, Kartenschlager, Zolsky i Kwapiński zajmą na liście zbrodniarzy niemieckich niepoślednie miejsce. Ich bestialstwo i okrucieństwo zdumiewa nawet w obliczu krwawej, ogólnie znanej praktyki hitlerowskiej. Jeszcze przed ogólną likwidacją Żydów, hitlerowcy ci odwiedzali ghetta, rabując i mordując z „sportowym" zapałem bezbronne ofiary. 28-letni gestapowiec Schipers własnymi rękoma zbił na śmierć znanego 80-cio letniego żydowskiego prawnika Bekermana, depcząc go nogami i przyciskając głowę do kamiennego bruku. W podobny sposób zabił on również rabina radomskiego, Chila Kestenberga. SS-owiec Betzer zmusił kobietę żydowską Gotlib, aby trzymała na rękach dziecko swe, po czym wycelował spokojnie z rewolweru, uśmiercając dziecko na rękach matki. To samo uczynił Sturmführer Capke z synem radomskiego ginekologa, Dra Fryda.

W Radomiu i w Skarżysku-Kamiennym gnano 8-letnie dzieci żydowskie do ciężkiej, fizycznej pracy w fabryce broni. Miejsce pracy było jednocześnie grobem tysięcy dzieci żydowskich. Rozstrzelano je tam wszystkie. W Kielcach komendant gestapo Thomas i SS-wiec Geyer, wystrzelali przed wywiezieniem Żydów do Treblinki, wszystkich starców i chorych. Tego samego dnia wywieziono 228 dzieci żydowskich z domu sierot na pusty plac za miastem. Wykopane już były tam groby. Wychowawczyni odmówiła rozkazowi SS-owców, by rozebrać dzieci do naga. SS-owcy rzucili się wtedy sami na dziatwę i ściągnęli z niej ubrania. Nagie dzieci wrzucał SS-owiec Rympel żywcem do grobów, a żywe ich ciałka przywalał wapnem. Płaczące dzieci wrzucano tak partiami po 40 do wspólnego grobu. W pewnym momencie zwróciła się wychowawczyni z apelem do SS-owców, by nie mordowali tak bezbronnych dzieci. „Świat pomści ich krew!" wołała do nich. Kula SS-owca przerwała jej skargi. Wpadła ona do otwartego grobu dziecięcego.

Takie masowe groby z ofiarami żydowskimi znajdują się — jak w całym kraju — na każdym skrawku ziemi kieleckiej (ZAP).

Z Bydgoszczy

Akademia ku czci młodzieży radzieckiej

Młodzież bydgoska gościła w niedzielę przedstawicieli młodzieży Związku Radzieckiego — Komsomolców, walczących na froncie. Z tej okazji odbyła się w domu związkowym ZWM uroczysta akademia. Po zagajeniu akademii przez przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu Związku Walki Młodych, ob. Łukomskiego, przemawiali: przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Sokołowski, zastępca komendanta miasta ppłk. Berendiejew, kpt. Czczabunkow, lekarka mjr. Zawodowska. Spośród przedstawicieli Wojska i władz polskich przemawiali por. Enerlich i prezydent Bygoszczy ob. Szukszta. Mówcy podkreślali zgodnie znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, którego celem jest współpraca obu narodów nad ugruntowaniem trwałej przyjaźni. Z kolei odczytano tekst depeszy wysłanej do Marszałka Stalina. Poza tym wysłano depeszę do młodzieży radzieckiej, walczącej w szeregach armii i do kolegów ze Związku Radzieckiego. Na zakończenie części oficjalnej odegrano hymny narodowe obu bratnich narodów. Drugą część akademii wypełniły popisy zespołu artystycznego ZWM. (Polpress).

Powstanie Tow. Przyjaciół Żołnierza

Powstało tu Powiatowe Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza. Do Towarzystwa zapisało się już ponad 1.000 członków. (Polpress).

Działalność Państw. Urzędu Repatr. w Bydgoszczy

Bydgoszcz, (Polpress) Praca Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Bydgoszczy jest już w pełnym toku. Celem jej jest opieka nad transportami repatriantów. Rekrutują się oni przeważnie z ludności wiejskiej, głównie z terenów Wileńszczyzny i Wołynia. Poważną ilość repatriantów stanowią wykwalifikowani robotnicy, jak ślusarze, elektromonterzy, pracownicy kolei, mechanicy i t. d. Repatrianci otrzymują posiłki z kuchni prowadzonych na punktach etapowych. Uruchomiono doraźną pomoc lekarską Repatriantów stosownie do ich kwalifikacyj zawodowych kieruje się do Rejonowych Insp. Osadnictwa w celu osadzenia ich na roli, bądź też do referatu pośrednictwa pracy PUP.

Wyjazd grup operacyjnych na teren Prus Wschodnich

Bydgoszcz, (Polpress). Pod kierownictwem głównego pełnomocnika dla spraw gospodarczych na Wielkie Pomorze i Prusy Wschodnie kpt. inż. Szedrowicza wyjechały już grupy operacyjne na teren Prus Wschodnich. Opinia publiczna wita ten historyczny fakt z najwyższym zadowoleniem. Zadaniem grup operacyjnych jest przejęcie i zabezpieczenie wszystkich obiektów przemysłowych na terenie Kwidzynia, Malborga i Elbląga. Grupom tym towarzyszy specjalny korespondent „Polpressu".

Marsz. Tołbuchin do ludności Wiednia

MOSKWA. — Dowódca wojsk radzieckich walczących w Austrii, marszałek Tołbuchin, wydał następujący apel do ludności Wiednia:

Armia Czerwona gromiąc niemiecko-faszystowskie wojska zbliżyła się do Wiednia. Armia Czerwona wstąpiła na terytorium Austrii nie w celu zagarnięcia jej terytorium, lecz wyłącznie w celu rozgromienia nieprzyjacielskich faszystowskich wojsk niemieckich i wyzwolenia Austrii spod jarzma niemieckiego. Armia Czerwona stoi na stanowisku moskiewskiej deklaracji sojuszników o niepodległości Austrii i będzie współpracować w przywróceniu stanu, istniejącego w Austrii do roku 1938, t. j. do dnia przyłączenia Austrii do Niemiec. Armia Czerwona walczy z niemieckimi okupantami a nie z ludnością Austrii, która może spokojnie zajmować się swoją pracą pokojową. Kłamstwem są pogłoski, głoszone przez hitlerowców, jakoby Armia Czerwona niszczyła wszystkich członków narodowo-socjalistycznej partii. Partia narodowo-socjalistyczna będzie rozwiązana, lecz zwykli jej członkowie w Austrii nie będą prześladowani, o ile okażą lojalność w stosunku do wojsk sowieckich. Godzina wyzwolenia stolicy Austrii — Wiednia od niemieckiego panowania wybiła. Odstępujące niemieckie wojska faszystowskie chciały obrócić Wiedeń w gruzy tak, jak uczyniły to w Budapeszcie. Stolicy Austrii i jej ludności grozi takie samo zniszczenie i taka sama groza wojny, jakie spowodowali niemcy w Budapeszcie. Aby uchronić stolicę Austrii i jej historyczne pomniki kultury i sztuki — wzywam ludność Wiednia, aby: 1) nie pozwoliła się ewakuować i aby przeszkodziła ewakuacji niemców, 2) nie pozwoliła niemcom minować Wiednia, zrywać mostów i zmieniać domy w twierdze, 3) organizowała walki przeciw niemcom dla własnej obrony. 4) przeszkadzała aktywnie niemcom w wywożeniu sprzętu przemysłowego, towarów, żywności oraz ludności, 5) pomagała Armii Czerwonej w uwolnieniu miasta z niewoli niemieckiej przez wzięcie udziału w jego oswobodzeniu."

Sytuacja w Wiedniu

MOSKWA. — W komentarzu do sytuacji frontowej z dnia 7 kwietnia donoszą z Moskwy o walkach na wewnętrznych liniach obronnych Wiednia. W Semmeringu trwają zacięte walki. Donoszą również o zajęciu przez oddziały marszałka Malinowskiego przedmieścia **Floridsdorf**. Miasto Wiedeń jest ostrzeliwane bez przerwy przez myśliwce sowieckie, które nie napotykają w ogóle na opór lotnictwa niemieckiego. Śródmieście Wiednia znajduje się pod obstrzałem artyleryjskim. Miasto jest pozbawione wody i prądu. Wiedeń jest przez czynniki partyjne skazany na zagładę i zniszczenie, o ile ludność sama nie zaprzestanie beznadziejnego oporu. Inne oddziały wojsk marsz. Malinowskiego dotarły do rejonu **Marchfeld**.

Formacje radzieckie znajdują się w okolicach **Brna** i spodziewane jest niebawem przecięcie linii kolejowej Wiedeń — Czechosłowacja.

Rozmowy w Moskwie

MOSKWA (Pelpress). — Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, Marszałek Zw. Radzieckiego Stalin, odbył rozmowy z premierem Jugosławii, marszałkiem Tito. — W tym samym dniu Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Mołotow, przeprowadził szereg rozmów z Ministrem Spraw Zagranicznych Jugosławii, Szubasziczem.

MOSKWA (Polpress). — 7-go kwietnia marszałek Stalin przyjął przewodniczącą Komitetu Pomocy Rosji p. Klementynę Churchill.

Pani Churchill u W. M. Mołotowa

Dnia 3-go kwietnia Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął przewodniczącą Brytyjskiego Komitetu „Funduszu Pomocy dla Rosji" p. Klementynę Churchill.

W przyjęciu tym uczestniczyli: zastępca Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR I. M. Majski, ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR p. A. Kerr i sekretarka Komitetu „Funduszu Pomocy dla Rosji" p. M. Johnson.

Kara śmierci za wydawanie Polaków

ŁÓDŹ (Polpress). — Dnia 27 ub. m. Sąd Specjalny w Łodzi rozpatrywał sprawę Mariana Marciniaka, lat 24 liczącego, konfidenta gestapo, figurującego w dokumentach policji niemieckiej pod „K. 621".

Akt oskarżenia zarzuca Marciniakowi wydawanie policji niemieckiej osób, trudniących się handlem, a w szczególności wydanie ob. ob. Maciejewskiej, Kubisa, Szczepańskiego, mężczyzny znanego pod imieniem „Władka" oraz innych osób, których nazwisk nie zdołano ustalić.

Na rozprawie została przedstawiona między innymi jako dowód rzeczowy czerwona legitymacja gestapowska Marciniaka.

Po mowie prokuratora i obrońcy oraz ostatnim słowie oskarżonego, Sąd skazał Marciniaka na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich i honorowych.

W Wojskowym Sądzie Okręgowym

ŁÓDŹ (Polpress). — Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadała w dniu 24 marca b. r. niemka z Radegoszczą, Berta Lange, oskarżona o zatajenie wiadomości o wielkiej ilości broni, jaką w domu ukrył aresztowany już wcześniej mąż jej Teodor Lange, znany w Radogoszczu hitlerowiec, czynny członek SS.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Langego 3 rewolwery, 1 karabin i 1 dubeltówkę oraz duży zapas amunicji. W związku z tym został Lange aresztowany. Berta Lange wiedziała o ukryciu przez jej męża w studni rewolweru i karabinu.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi skazał niemkę Bertę Lange na zasadzie postanowień dekretu o ochronie Państwa z dnia 30. 10. 1944 r. na karę śmierci.

Departament oświaty dla dorosłych

WARSZAWA, (Polpress). — Halina Kuczkowska wiceminister oświaty, wyjaśnia w rozmowie z przedstawicielem „Polpressu", Rząd przykłada wielką wagę do zorganizowania dokształcania młodzieży, która nie mogła dokończyć studiów z powodu warunków wojennych i okupacji. W związku z tym, wydział oświaty pozaszkolnej przekształcony został w departament oświaty dla dorosłych, a także powstaje specjalny departament do spraw bibliotek.

Ministerstwo oświaty przejmuje pieczę nad wychowawczo-oświatową działalnością w instytucjach podległych dotąd ministerstwom pracy i opieki społecznej.

Organizacja faszystowska we Francji

LONDYN (TASS). — Agencja Reutera podaje do wiadomości o aresztowaniu w Paryżu grupy złożonej z 72 osób, należących do Francuskiej Partii Narodowej. Faszystowska ta organizacja, której celem były akty sabotażu i paraliżowanie życia gospodarczego i politycznego Francji, uruchomiła swe agentury już z chwilą opuszczenia Francji przez wojska niemieckie.

Przemówienie Ludwika Saillant w Montpellier

PARYŻ (Polpress). — Na zebraniu informacyjnym Francuskiego Komitetu Oporu prowincji Languedoc, zorganizowanym w mieście Montpellier, wystąpił z przemówieniem przewodniczący Narodowej Rady Oporu, Ludwik Saillant. Oświadczył on między innymi: „Chcemy nowej Republiki Francuskiej, wyznającej ideały rewolucyjne i wolnej od wad, które obarczały tak zwaną Trzecią Republikę".

Jednością silni!

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Jak wieś nieodzownie potrzebuje miasta, tak samo i odwrotnie: miasto nie może obyć się bez wsi. Gdzie jest większe skupienie ludzkie tam musi być lekarz, dentysta, apteka, szkoła i t. p. Im wyższa jest oświata i kultura społeczeństwa, tym większe budzą się potrzeby duchowe i intelektualne u poszczególnych jego jednostek. A więc nieodzowne stają się: teatr, biblioteka publiczna, koncerty, odczyty i wszelkie inne rozrywki kulturalne. Wniosek stąd jasny, że rola jaką ma odegrać inteligencja w Polsce demokratycznej jest bardzo ważna i odpowiedzialna.

Wiele się słyszy głosów krytyki ze strony inteligencji na obecnie wysiłki szczerych Polaków nad zorganizowaniem życia w młodym naszym państwie. Każdy zegar jest tym trwalszy i tym lepiej funkcjonuje, im lepszy materiał jest użyty na jego części składowe. Podobnie rzecz ma się z mechanizmem państwowym. A więc nie krytykujmy bezmyślnie zrozumiałych usterek chwilowych w funkcjonowaniu mechanizmu dopiero organizującego się państwa. Kto się czuje na siłach lepiej spełniać obowiązki na stanowiskach państwowych i administracyjnych, niech nie uchyla się od nich, ale z całą energią stanie w szeregu pionierów nowego życia w wolnej, demokratycznej Polsce. Nie czas teraz na ironię i bezpłodne spory wewnętrzne. Niechaj chrześcijańska idea miłości bliźniego i szczerego zbratania się wszystkich warstw społecznych owionie nasz naród. Hasłem dnia codziennego dla każdego Polaka jest od dzisiaj: Punktualność, rzetelność i sumienność w wykonywaniu swoich obowiązków obywatelskich. Przystępujmy do pracy z całym zaparciem się siebie, a zapatrzeni w lepsze jutro wytężmy wszystkie siły nad odbudową i zorganizowaniem młodej naszej Ojczyzny.

Wszyscy jesteśmy synami jednej matki — Polski, każdy w niej znajdzie odpowiednie dla siebie miejsce. J. Sz.

Reforma Rolna musi być i będzie wykonana w terminie

TORUŃ, (Polpress). — W Toruniu odbyła się odprawa starostów, pełnomocników powiatowych dla spraw reformy rolnej i komisarzy ziemskich województwa Pomorskiego.

Po przemówieniu wojewody przystąpiono do wysłuchania sprawozdań poszczególnych starostów powiatowych i komisarzy ziemskich, dotyczących reformy rolnej i zasiewów. Jak ze sprawozdań tych wynika, w powiatach południowo-wschodnich wykonanie reformy rolnej jest już w pełnym toku. Rozparcelowano ogółem 31 folwarków, a dalszych 100 rozparcelowanych będzie do końca marca. W ten sposób na ogólną cyfrę 238 majątków obszarniczych w tych powiatach będzie do końca marca 138 podzielonych i oddanych prawemu właścicielowi — chłopu polskiemu. Podział reszty nastąpi wkrótce.

Na oswobodzonym terenie Pomorza prowadzi się wytężona akcję przygotowawczą, mobilizuje się mierników i tworzy gminne komisje podziałowe. W powiatach tych podlega parcelacji 900 majątków, z których około 40 będzie wyłączonych, z przeznaczeniem ich na cele hodowlane i oświatowe. Brygady pomiarowe wyruszyły już w teren.

Wyrównany jest na Pomorzu stan zasiewów: około 35 proc. ogólnej powierzchni ziemi uprawnej stoi pod zbożami ozimymi. Pozostałe 65 proc. oczekują na zasiew. Jeżeli chodzi o zapasy ziarna siewnego, to, jak wynika ze sprawozdań — są one zadowalające. Liczne powiaty posiadają nadmiar ziarna siewnego i mogą wspomóc potrzebujących sąsiadów.

Odczuwany jest brak sił pociągowych. Ilość koni spadła w większości powiatów poniżej 20 proc. stanu z roku 1939. Traktorów jest na terenie województwa około 1.200, w tym jednak duży procent niezdatnych do użytku. Związki Zawodowe zorganizowały brygady naprawy traktorów.

Sekretarz wojewódzki PPR., ob. Kiryluk, omawiając reformę rolną, zaapelował do zebranych, ażeby jeszcze aktywniej, z jeszcze większym wytężeniem sił zabrali się do dzieła. „Jeżeli nie ma fachowców — mierników, niech chłopi mierzą sami. Wykonanie reformy rolnej nie jest wyłącznym obowiązkiem pełnomocników i komisarzy ziemskich, nietylko władze administracyjne winny udzielać im pomocy, ale jest to wspólna akcja całego społeczeństwa. Nie ma zadań nad siły — reforma rolna musi być i będzie wykonana w terminie, a ani jeden metr ziemi nie może pozostać nieobsiany".

Ob. Jezierski mówił: „w warunkach frontowych trzeba pracować po frontowemu. Nie czekać na pomoc Rządu, ale pomóc Rządowi. To musi być naszą zasadą".

Wicewojewoda pomorski ob. Felczak rzucił aktualne hasło: „Cała Polska dla Pomorza, całe Pomorze dla Polski". Dzielnicowość, jeśli pokutuje ona jeszcze w czyimś umyśle, musi zniknąć. W wielkim dziele odniemczenia Pomorza wziąć udział muszą wszyscy Polacy.

W dłuższym przemówieniu pełnomocnik rządowy mjr. Alster zaznaczył, że „jaki starosta, jaki pełnomocnik powiatowy — taka reforma. Reforma rolna to bój o lepszą Polskę, a bój wymaga zawziętości i poświęceń".

Na koniec pełnomocnik rządu dla spraw reformy rolnej na Województwo Pomorskie, ob. Król omówił kwestię wydzielenia ziemi dla gminnych i powiatowych szkół gospodarskich i powiatowych uniwersytetów ludowych.

Przedstawiciel „Polpressu" u Min. Opieki Społ.

WARSZAWA (Polpress). — Minister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia udzielił przedstawicielowi P. A. P. Polpress następującego wywiadu:

— Stoimy w chwili obecnej przed szeregiem ważnych zagadnień w dziedzinie zdrowotności, z których najbardziej palącym jest akcja sanitarna na terenie zburzonej Warszawy. Przede wszystkim należy usunąć niepogrzebane dotąd zwłoki. Celem szybszego rozwiązania tej sprawy czynniki miarodajne zdecydowały grzebać zwłoki w odpowiednio przygotowanych miejscach, w pobliżu ich znalezienia. Stosować się będzie zasadę głębokiego grzebania zwłok i odkażania środkami dezynfekcyjnymi przestrzeni naokoło.

Niezależnie od sprawy Warszawy — podejmujemy na szeroką skalę zakrojoną akcję zdrowotną na terenie całej Rzeczypospolitej. Przede wszystkim chodzi tu o równomierne rozprowadzenie po całym kraju fachowych sił lekarskich. W najbliższym czasie przeprowadzona będzie umożliwiająca rejestracja lekarzy i rozmieszczenie ich na terenie całej Polski tak, aby wszystkim obywatelom zapewnić dostateczną pomoc lekarską. Szpitale obsadzone będą specjalistami. Szczególnie ważne jest również zagadnienie Ubezpieczalni Społecznych. — Szereg Ubezpieczalni uruchomiło już swoje szpitale. Na Śląsku, gdzie instytucja ta miała inną formę, przeprowadza się obecnie kompletną reorganizację społecznych placówek pomocy lekarskiej w sensie udostępnienia ich szerokim masom społeczeństwa. Ministerstwo Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia zaopatruje szpitale Ubezpieczalni Społecznej we wszelkie niezbędne medykamenty i środki opatrunkowe.

Podczas swego odwrotu okupant bądź wywoził, bądź niszczył urządzenia szpitalne, drogocenne aparatury, leki, sprzęt szpitalny itd. Mimo to — część urządzeń ocalała. Niektórym instytucjom społecznym i poszczególnym obywatelom podczas szybko postępujących działań wojennych — udało się ukryć i ocalić część sprzętu szpitalnego, medykamentów i środków opatrunkowych. Obecnie rozpoczęliśmy akcję rewindykacji ocalonych urządzeń, w której winno nam pomóc we własnym interesie całe społeczeństwo polskie.

W ostatnich dniach udało nam się odzyskać w Łowiczu 8 wagonów leków, na terenie Pruszkowa odnaleziono sporo urządzeń szpitalnych, sprzęt szpitalny na terenie Krakowa ocalał prawie całkowicie. Warszawski Wydział Zdrowia przekazał nam 2 samochody odzyskanych medykamentów.

Jeżeli chodzi o instrumenty i urządzenia gabinetów lekarskich — zachodzi również potrzeba ingerencji Ministerstwa, które przejmuje gabinety poniemieckie, skupione przeważnie na zachodnich terenach Rzeczypospolitej.

Urządzenia te są równomiernie rozprowadzane po całym kraju — stosownie do rozmieszczenia fachowych sił lekarskich. Stosujemy tu zasadę zaopatrywania w pierwszym rzędzie instytucji zdrowia użyteczności publicznej, a więc szpitali, ambulansów itp., aby skierowany tam personel lekarski od razu mógł przystąpić do pracy.

H. K.

Gdynia wolna

(Od korespondenta wojennego „Polpressu")

W pierwszej chwili trudno oprzeć się sugestii okopconych, powyrywanych z futryn okien, rumowisk gruzu, zalegających jezdnię, poskręcanych zwojów drutu, pocobalonych słupów, szczątków dobytku wyrzuconych na ulice. Wszystko to tworzy chaos, sprawiający wrażenie ruiny.

I tak właśnie Gdynia na pierwszy rzut oka wygląda.

W miarę jednak upływu chwil — samochód na gąsienicach posuwa się wolno, a czasem staje — mija pierwsze wrażenie.

I oto okazuje się, iż miasto znacznie mniej ucierpiało, niżby to z natężenia walk mogło wynikać.

Prawda. Dzielnica portowa jest mocno uszkodzona. Trwa tam zresztą jeszcze wyłapywanie poszczególnych niemców, którzy zabarykadowali się w kilku domach. Śródmieście natomiast ucierpiało stosunkowo mało.

Płoną jeszcze tu i ówdzie podpalone przez uciekających niemców domy, od czasu do czasu słychać pojedyńcze strzały karabinowe, lub głuche eksplozje granatów ręcznych.

Ludności cywilnej nie widać. Siedzi zapewne po piwnicach, oczekując nadejścia świtu.

Zresztą do świtu już niedaleko.

Pod murami siedzą już grupy żołnierzy radzieckich. Odpoczywają. Ten i ów ćmi papierosa, któryś znów gra cicho na małej harmonijce. W jednej z grup żołnierze opowiadają sobie o Saszy, który z dwoma granatami w ręku, wpadł do budynku dawnej komendantury portu, gdzie stoczyował i wziął do niewoli 18-tu Wermachtowców.

— Wyciągał za łeb, ten Saszetka — śmieją się — jednego za drugim wszystkich trzy nastu, potem każdemu kopsa w — A odbiegli z rękami do góry i tylko stęknęli, tak się śpieszyli.

Tak sobie gwarzą żołnierze.

Po ulicach kraują saperzy. Odminowują teren.

Kronika miasta i powiatu

Kwiecień 10 Wtorek

Dziś: Ezechiela
Jutro: Leona

Zaciemniamy od zmroku do świtu

ZEBRANIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI „SŁOWO"

We wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 4-ej odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Literatów (II Aleja 43) zebranie członków Spółdzielni „Słowo", w skład której wchodzą Związki: literatów, drukarzy, plastyków i muzyków.

Wzywa się wszystkich członków do punktualnego przybycia na zebranie.

Do ochotników na wyjazd na Warmię i Mazury

Ci, którzy zgłosili się do pracy w samorządzie mogą natychmiast wyjechać. Zgłaszać się po dalsze informacje w Biurze R.G.O. II Aleja 31.

Z kursów języka rosyjskiego Tow. Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

Kursy rozwijają się pomyślnie obejmując coraz szersze kręgi słuchaczy. W ubiegłym tygodniu rozpoczął się kurs III dla początkujących. Zapisy na kurs IV dla początkujących i na kurs I dla zaawansowanych przyjmuje się codziennie w sekretariacie kursów w Bibliotece Miejskiej, II Aleja 22, I piętro, w godzinach od 10—12 i od 16—19.

Ci ze słuchaczy I i II-kursu, którzy po ukończeniu pierwszego miesiąca nauki, chcą ją prowadzić dalej, proszeni są o zgłoszenie się do sekretariatu w Bibliotece Miejskiej.

Pierwszy wykład drugiej serii odbędzie się dnia 11-go b. m. tj. w środę o godz. 17 m. 45, Al. Kościuszki 8.

Niezależnie od wyżej wymienionych projektowany jest kurs dla młodzieży szkolnej na warunkach ulgowych.

Do kierowników fabryk

Wydział Przemysłowy Starostwa Grodzkiego wzywa kierowników fabryk upełnomocnionych przez Wydział Przemysłowy Grodzki i Powiatowy (lub dawną Grupę Operacyjną K. E. R. N.) do stawienia się na zebranie w dniu 10 kwietnia 1945 r. o godz. 12 w sali Kameralnej Teatru Miejskiego wraz z przewodniczącymi Rad Załogowych.

Pełnomocnictwo służy jako karta wstępu.

Bezpłatny kurs praktyczny dla bibliotek miejskich

Książka na wsi do niedawna była jeszcze rzadkością. Przez pięć i pół lat niewoli niemieckiej sprawa czytelnictwa jawnego na wsi znacznie się pogorszyła. Natomiast w niektórych okolicach kraju kwitło czytelnictwo podziemne. Miasto dostarczało książek, ofiarni, odważni i pomysłowi ludzie zawozili te książki na prowincję, nieraz w niemieckich samochodach: wieś, osada, małe miasteczko karmiło się chętnie tym chlebem intelektualnym, zdobytym nieraz kosztem wielu ofiar, z narażeniem życia lub wolności osobistej.

Co się stało obecnie z tymi lotnymi księgozbiorami? Czy gminy posiadają jakieś resztki bibliotek sprzed wojny? Jeżeli tak, nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby je uzupełnić i stworzyć normalne biblioteki gminne. Niewątpliwie w tym kierunku są chętni, tylko sił fachowych brak.

Otóż obecnie otwiera się wyjątkowa sposobność przeszkolenia przyszłych bibliotekarek wiejskich. Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Częstochowie uruchamia z dniem 15 kwietnia **bezpłatny** trzymiesięczny kurs praktyki bibliotekarskiej przy Bibliotece Miejskiej w Częstochowie.

Na kurs przyjmowane są kandydatki przynajmniej z ukończoną szkołą powszechną. Po odbyciu trzymiesięcznej praktyki, obejmującej wszystkie działy pracy w bibliotece i wypożyczalni książek, uczestniczki kursu otrzymają zaświadczenia, umożliwiające im objęcie posad w powiecie.

Zapisy przyjmuje Biblioteka Miejska w Częstochowie, II Aleja 22, codziennie oprócz niedziel i świąt od 10—12ej i od 4—7-ej wieczorem.

Zebranie grupy drobnego przemysłu

Grupa drobnego przemysłu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie, Aleja Najśw. Maryi Panny 33 — tel. 24-88, zwołuje zebranie działów branżowych w następujących terminach:

działy: budowlano - drzewny, ceramiczno-szklarsko-chemiczny, papierniczy, dewocyjny i różnych — w środę, 11 kwietnia o godz. 16-ej.

Z uwagi na ważne sprawy organizacyjno-branżowe uprasza się wszystkich przemysłowców, właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, o niezawodne przybycie do lokalu Stowarzyszenia w podanych powyżej terminach.

Usprawnienie akcji siewnej w pow. częstochowskim

Celem usprawnienia wiosennej akcji zasiewowej utworzono w powiecie częstochowskim specjalny Komitet Siewny, w skład którego wchodzą przedstawiciele Pow. Rady Narodowej, Starostwa i Związku Samopomocy Chłopskiej. Komitet Siewny dzieli nasiona uwzględniając przede wszystkim tych, którzy otrzymali ziemię z parcelacji.

Pozostałe nasiona przeznaczone są na ośrodki kultury rolnej, jak szkoły rolnicze, gminne i powiatowe, gospodarstwa hodowlano-nasienne oraz przykładowe gospodarstwa prywatne.

Prace agronomów w powiecie

Agronomowie powiatowi i gminni z powiatu pracują obecnie nad stworzeniem zaprojektowanych już ośrodków hodowlanych drobiu, królików oraz jedwabników. Hodowla tych ostatnich była w Polsce zupełnie zaniedbana. Powstają również w każdej gminie wzorowe ogródki warzywne. W planie przewidziane są w powiecie wsie przykładowe oraz wzorowe pastwisko w Przyrowie.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatru

Dnia 10 we wtorek powtórzenie doskonałej komedii muzycznej „Pan naczelnik to ja!" o godzinie 16ej w obsadzie premierowej.

Dnia 11, w środę, „Pan naczelnik to ja!".

Poranek Jubileuszowy

W Teatrze Miejskim w nadchodzącą niedzielę tj. 15 b. m. odbędzie się poranek jubileuszowy 45-cio letniej pracy zasłużonego aktora i dyrektora teatrów polskich Henryka Czarneckiego, w którym przyjmuje udział zespół Teatru Miejskiego oraz zaproszeni specjalnie artyści w ilości około 50 osób.

Program obejmuje dużo humoru, tańca, śpiewu i powtórzony nie będzie.

Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Przedstawienia Sekcji Dramatycznej Miejsk. Zaw. Straży Pożarnej

W dniach 11, 14 i 15 b. m. o godz. 16-ej zespół amatorski przy Zawodowej Straży Pożarnej wystawia 2 sztuki w sali Straży Pożarnej w Częstochowie:

1) Teściowa ma głos.
2) Błażek opętany.

Dochód przeznaczony jest na potrzeby Straży Pożarnej. Bilety do nabycia w centrali M. Z. Straży Ogniowej.

Repertuar kin

Kino „Wolności" film produkcji amerykańskiej „Gwiazda Polarna". Początek o godz. 13, 15, 17-ej.

Kino „Polonia". — film produkcji francuskiej „Variété" (napisy polskie) oraz polskie tygodniki dźwiękowe.

Początek: 13,30, 15,30, 17,30.

Kino „Bałtyk" — film produkcji polskiej „U kresu drogi".

Początek: 13, 15, 17.

*

Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 9 kwietnia do 15 włącznie czynne będą następujące apteki:

Al. Mestra — Aleja Wolności 23,
Z. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 40.

Kronika sportowa

Z zebrania Częst. Klubu Sportowego

Dnia 8 b. m. w sali Rady Zw. Zaw. odbyło się organizacyjne zebranie Częstochowskiego Klubu Sportowego. Zebraniu przewodniczył ob. sierż. Borkiewicz, który w krótkim przemówieniu powitał licznie zebranych i wezwał ich do uczczenia poległych sportowców jedną minutą ciszy.

Następnie referent ob. Skawiński odczytał projekt Statutu, który został przyjęty z małymi poprawkami.

Przystąpiono do wyborów. W skład Zarządu Klubu weszli: ob. Kotarba Jan — prezes, Jankowski Franciszek — I wiceprezes, Skawiński Konstanty — II wiceprezes, Gajos Stefan — sekretarz, Adamus Kaz. — zast. sekr., Sobieraj Edw. — skarbnik, Bargiel Edw. — zast. skarbnika, Gospodarek Z. — gospodarz, Krajewski J. — zast. gospodarza, inż. Sobkowiak Wawrzyniec — członek, Pawelski Jerzy — członek.

Wybrano także Radę Sportową, Sąd Koleżeński i Komisję Rewizyjną.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę wykluczenia z klubu sportowców biorących udział w zawodach podczas okupacji w hitlerowskich barwach. Sprawę tę postanowiono przekazać komisji specjalnej, wyłonionej z wszystkich klubów.

Nowopowstałemu Klubowi życzyć należy pomyślnej pracy i owocnych wyników działalności.

Dokształcające kursy wieczorowe dla dorosłych

Staraniem władz szkolnych z dniem 16 b. m. uruchomione będą w Częstochowie kursy oświatowe dla dorosłych.

Kursy te, o programie szkół powszechnych przeznaczone są:

1. dla młodzieży, która ukończyła szkołę powszechną za okupanta, lecz uzupełnić winna język polski, historię i geografię z zakresu V, VI i VII klas.
2. dla młodzieży w wieku pozaszkolnym i dorosłych, zaawansowanych w nauce, którzy pragną ukończyć szkołę powszechną i posiadać świadectwo jej ukończenia.
3. dla analfabetów.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych (16—19) w lokalach określonych szkół powszechnych.

Zapisy, począwszy od dnia 9 b. m. przyjmują w godz. 16—18 kancelarie następujących szkół: Raków, ul. Limanowskiego 49, Ostatni Grosz ul. Szczytowa 26/30, Narutowicza 16 (róg Katedralnej) oraz Przemysłowa 10. Dla dzielnicy Częstochówka zapisy w godz. 7.30—11 w lokalu szkoły Nr. 1, Chłopickiego 178.

Wyżej wymienione szkoły przewidziane są w pierwszym rzędzie dla dokształcenia młodzieży, zorganizowanej w Związku Walki Młodych, T.U.R., Z.H.P. i innych.

Z chwilą zwalniania się lokali będą uruchomione nowe szkoły.

Informacyj udziela Wydział Oświaty i Kultury, Oddział Oświaty Pozaszkolnej, ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105 w godz.: 9—11.

Z frontu Reformy Rolnej

W powiatach sandomierskim i pińczowskim zostały zasadniczo ukończone prace parcelacyjne. Brygady robotnicze wraz z komisjami podziału ziemi dokonały swego zadania sprawnie i sumiennie. Obecnie w ramach Reformy Rolnej przeprowadzone zostaną przygotowania do wiosennych siewów pod znakiem jak najszybszego obsiania ziemi rolnej. Brygady robotnicze, które dokonały podziału ziemi będą pomagać w tym dziele chłopom oraz robotnikom rolnym. Od siewów wiosennych zależeć będzie w olbrzymim stopniu sytuacja gospodarcza kraju.

W powiecie sandomierskim z 78 znajdujących się tam folwarków 76 (o ogólnej powierzchni 17249 ha) podlegało parcelacji. Obdzielonych zostało ziemią 3695 gospodarstw. W tym 695 bezrolnych (1934 ha), na jedno gospodarstwo przeciętnie przypada 2.30 ha. 2276 małorolnych (3156 ha) — na jedno gospodarstwo 1.40 ha. 726 robotników rolnych (2004 ha) — na jedno gospodarstwo 2,70 ha. Gospodarstw średnio-rolnych obdzielono ziemią 98 (110 ha), czyli 1.20 ha na gospodarstwo. Z parcelacji wyłączono 849 ha (sady, szkoły rolnicze itd).

W powiecie pińczowskim z 82 folwarków 77 (13447 ha) podlegało parcelacji. Ogółem 1133 gospodarstw obdzielono ziemią. 603 ha przyznano 232 bezrolnym, stwarzając gospodarstwa przeciętnie 2.60 hektarowe; 675 małorolnym gospodarstwom przydzielono przeciętnie po 1.08 ha. 189 robotnikom rolnym przyznano po 1.30 ha. 97 gospodarstwom średniorolnym 0.80 ha.

Z uroczystości w Kamienicy Polskiej

Kamienica Polska, wieś w powiecie częstochowskim obchodziła w dniu 7 kwietnia 1945 r. uroczystość otwarcia Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego, uroczystość, która zapisze się złotymi zgłoskami w historii wsi i Polski. Tam bowiem powstała nowa placówka oświatowa, tam otwarta „kuźnia osobowości właściwego obywatela Polski".

Powstanie Gimnazjum zawdzięczamy ofiarnej i bezinteresownej pracy Komitetu Rodzicielskiego, a przede wszystkim ob. ob. Prezesowi Langierowi Bronisławowi, wiceprezesom Halli Zygmuntowi i ks. Dudzie Stanisławowi, oraz dyr. Gimnazjum ob. Domagalskiej z grona profesorskim, przy poparciu odpowiedzialnych czynników urzędowych.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele, po którym miejscowy ks. proboszcz, prefekt Gimnazjum, wygłosił okolicznościowe przemówienie do młodzieży szkolnej.

Po nabożeństwie, młodzież, Komitet Rodzicielski, Grono profesorskie, oraz przedstawiciele władz miejscowych z ob. Prezesem Powiatowej Rady Narodowej na czele, zebrali się w sali rekreacyjnej, gdzie przełożona Zakładu ob. Dyrektorka wygłosiła przemówienie do zebranych. Ze słów ob. Dyrektorki poznaliśmy historię i wysiłki społeczeństwa w powstaniu tej szkoły.

Następne przemówienie wygłosił delegat Wydziału Oświaty i Kultury, oraz władz szkolnych w Częstochowie ob. Ciosek Jan, który podkreślił znaczenie powstałego Gimnazjum i pracy młodzieży szkolnej dla dobra wolnej demokratycznej, ludowej Polski.

„Sprawiedliwości stało się zadość — powiedział ob. Delegat — bestia hitlerowska kona w swym legowisku, a na gruzach tzw. wielkiej Rzeszy mordercy Hitlera, powstają narody i państwa demokratyczne w oparciu o lud, robotnika i inteligenta pracującego".

Miejscowi ob. ob. Sędziostwo zwrócili uwagę na doniosłość nauki, szlachetną ambicję i wysiłki człowieka w celu zdobycia [illegible] wiedzy. Wiedza to skarb człowieka, to klucz otwierający drzwi do pracy społecznej do właściwego patrzenia na życie i pojmowanie obowiązków obywatelskich".

Uroczystość zakończyła się skromną herbatką, w czasie której nastąpiła serdeczna wymiana zdań i życzeń pomyślnego rozwoju Gimnazjum.

Uczestnik.

Kronika Kielecka

Krwawy bilans niemieckiego terroru w Kielecczyźnie

Kielecczyzna, a w szczególności Kielce i Radom tworzyły przed wojną jedno z największych skupień żydowskich w Polsce. Według danych urzędowych z 1931 r. żyło w Kielecczyźnie 312.000 Żydów. Liczba ta wzrosła w pierwszym okresie okupacji niemieckiej do 370.000. Powiekszyli ją pierwsi wysiedleńcy z zachodnich ziem polskich, przyłączonych do Rzeszy.

Głęboko wryły się w pamięć nielicznych, pozostałych przy życiu Żydów kieleckich nazwiska katów ludności żydowskiej, którzy kierowali akcją likwidacyjną w Kielecczyźnie, SS-owcy Schipers, Betzer, Koch, Capke, Thomas, Geyer, Rumpel, Hein, Kinschman, Kartenschlager, Zolsky i Kwapiński zajmą na liście zbrodniarzy niemieckich niepoślednie miejsce. Ich bestialstwo i okrucieństwo zdumiewa nawet w obliczu krwawej, ogólnie znanej praktyki hitlerowskiej. Jeszcze przed ogólną likwidacją Żydów, hitlerowcy ci odwiedzali ghetta, rabując i mordując z „sportowym" zapałem bezbronne ofiary. 28-letni gestapowiec Schipers własnymi rękoma zbił na śmierć znanego 80-cio letniego żydowskiego prawnika Bekermana, depcząc go nogami i przyciskając głowę do kamiennego bruku. W podobny sposób zabił również rabina radomskiego, Chila Kestenberga. SS-owiec Betzer zmusił kobietę żydowską Gotlib, aby trzymała na rękach dziecko swe, po czym wycelował spokojnie z rewolweru, uśmiercając dziecko na rękach matki. To samo uczynił Sturmführer Capke z synem radomskiego ginekologa, Dra Fryda.

W Radomiu i w Skarżysku-Kamiennym gnano 8-letnie dzieci żydowskie do ciężkiej, fizycznej pracy w fabryce broni. Miejsce pracy było jednocześnie grobem tysięcy dzieci żydowskich. Rozstrzelano je tam wszystkie. W Kielcach komendant gestapo Thomas i SS-wiec Geyer, wystrzelali przed wywiezieniem Żydów do Treblinki, wszystkich starców i chorych. Tego samego dnia wywieziono 228 dzieci żydowskich z domu sierot na pusty plac za miastem. Wykopane już były tam groby. Wychowawczyni odmówiła rozkazowi SS-owców, by rozebrać dzieci do naga. SS-owcy rzucili się wtedy sami na dziatwę i ściągnęli z niej ubrania. Nagie dzieci wrzucał SS-owiec Rympel żywcem do grobów, a żywe ich ciałka przywalał wapnem. Płaczące dzieci wrzucano tak partiami po 40 do wspólnego grobu. W pewnym momencie zwróciła się wychowawczyni z apelem do SS-owców, by nie mordowali tak bezbronnych dzieci. „Świat pomści ich krew!" wołała do nich. Kula SS-owca przerwała jej skargi. Wpadła ona do otwartego grobu dziecięcego.

Takie masowe groby z ofiarami żydowskimi znajdują się — jak w całym kraju — na każdym skrawku ziemi kieleckiej (ZAP).

Z Bydgoszczy

Akademia ku czci młodzieży radzieckiej

Młodzież bydgoska gościła w niedzielę przedstawicieli młodzieży Związku Radzieckiego — Komsomolców, walczących na froncie. Z tej okazji odbyła się w domu związkowym ZWM uroczysta akademia. Po zagajeniu akademii przez przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu Związku Walki Młodych, ob. Łukomskiego, przemawiali: przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Sokołowski, zastępca komendanta miasta ppłk. Berendiejew, kpt. Czczabunkow, lekarka mjr. Zawodowska. Spośród przedstawicieli Wojska i władz polskich przemawiali por. Enerlich i prezydent Bygoszczy ob. Szukszta. Mówcy podkreślali zgodnie znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, którego celem jest współpraca obu narodów nad ugruntowaniem trwałej przyjaźni. Z kolei odczytano tekst depeszy wysłanej do Marszałka Stalina. Poza tym wysłano depeszę do młodzieży radzieckiej, walczącej w szeregach armii i do kolegów ze Związku Radzieckiego. Na zakończenie części oficjalnej odegrano hymny narodowe obu bratnich narodów. Drugą część akademii wypełniły popisy zespołu artystycznego ZWM. (Polpress).

Powstanie Tow. Przyjaciół Żołnierza

Powstało tu Powiatowe Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza. Do Towarzystwa zapisało się już ponad 1.000 członków. (Polpress).

Działalność Państw. Urzędu Repatr. w Bydgoszczy

Bydgoszcz, (Polpress) Praca Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Bydgoszczy jest już w pełnym toku. Celem jej jest opieka nad transportami repatriantów. Rekrutują się oni przeważnie z ludności wiejskiej, głównie z terenów Wileńszczyzny i Wołynia. Poważną ilość repatriantów stanowią wykwalifikowani robotnicy, jak ślusarze, elektromonterzy, pracownicy kolei, mechanicy i t. d. Repatrianci otrzymują posiłki z kuchni prowadzonych na punktach etapowych. Uruchomiono doraźną pomoc lekarską. Repatrianci stosownie do ich kwalifikacyj zawodowych kieruje się do Rejonowych Insp. Osadnictwa w celu osadzenia ich na roli, bądź też do referatu pośrednictwa pracy PUP.

Wyjazd grup operacyjnych na teren Prus Wschodnich

Bydgoszcz. (Polpress). Pod kierownictwem głównego pełnomocnika dla spraw gospodarczych na Wielkie Pomorze i Prusy Wschodnie kpt. inż. Szedrowicza wyjechały już grupy operacyjne na teren Prus Wschodnich. Opinia publiczna witała historyczny lekt z najwyższym zadowoleniem. Zadaniem grup operacyjnych jest przejęcie i zabezpieczenie wszystkich obiektów przemysłowych na terenie Kwidzynia, Malborga i Elbląga. Grupom tym towarzyszy specjalny komendant „Polpressu".

Król humorystów

Na to miano zasługuje bezsprzecznie szwab Otto Lehmann, autor broszury p. t. „Żołnierz niemiecki"... Broszura powyższa przełożona w kunsztowny sposób na język polski przez niejaką Marię Rohmann — rozdawana była w czasie okupacji masowo między ludność. Miała ona na celu przedstawić Polakom, jaki „zaszczyt ich spotkał", że armia niem. raczyła tu wkroczyć; „żołnierz niem. jest bowiem przedstawicielem idealnego porządku w Europie i odtąd dopiero zacznie się dla wszystkich narodów żyjących w granicach Wielkich Niemiec — szczęśliwa przyszłość..." (str. 16). „Gdziekolwiek wkroczy armia niem. tam natychmiast roztacza ona opiekę nad krajem i daje konieczną obronę przed wszystkimi nieprzyjaciółmi dobrobytu i kultury wszystkich jego mieszkańców. Wojska niemieckie stają się nierozdzielnym czynnikiem kraju. Propaganda prowadzona przeciw narodowi niem. — przedstawiała żołnierza niemieckiego jako karykaturę. Jednakże wystarczył zasadniczo krótki okres czasu, by żołnierz niem. miał możność pokazania się w całej swej rzeczywistości narodom okupowanej przez nas Europy. Okazało się bardzo szybko, że wszystko to było kłamstwem, co o Niemczech źle usposobiona propaganda przez 20 lat rozgłaszała: nasi chłopcy byli dobrze wychowani, uprzejmi i każdemu gotowi pomóc; są żołnierzami, którzy nie znają wykroczeń — pokojowi wysłańcy swego firera". „Siła zbrojna jako ogół i żołnierz niem. jako zjawisko poszczególne, od najstarszego generała, aż do najmłodszego rekruta, mają wszyscy to życzenie, by w tym nowym obszarze życiowym żyć z tymi, nad którymi roztaczają swoją opiekę — w przyjaźni i koleżeństwie, obdarzać zaufaniem i zaufanie uzyskać..." (str. 3 i n.).

Jakim jest każdy żołnierz niemiecki? — pyta autor. I już służy polskiemu czytelnikowi wyjaśnieniem:

„Żołnierz niem. jest dbały o swój honor, który mu nakazuje być skromnym, otwartym, bogobojnym, prawdomównym i nieprzekupnym." (str. 14). „Od tych zasad nie odstępuje ani na krok! Jest miły, taktowny, gotów każdemu pomóc, kto pomocy jego wzywa. — Od marca 1938 roku, wstąpił żołnierz niem. do wielu krajów, które go od 20 lat nie widziały i nie było wypadku, żeby się chociaż jeden głos z tych krajów wyraził — o nim ujemnie... " (str. 24).

A mimo to „propaganda przeciwników przedstawia niem. żołnierza jako brutalnego, nieokrzesanego draba i rabusia, oczernia go i obraża, jak tylko może. Przypisuje mu występki, za któreby inne narody swoich żołnierzy uwięziły. Gdy ma nieszczęście dostać się do niewoli, obchodzą się z nim gorzej niż z dzikim zwierzęciem. Odmawia się żołnierzowi niemieckiemu przysługującego i należącego mu się poważania..." (str. 35).

Opisawszy w ten sposób zalety i cnoty zdobiące żołnierza niem. — druzgoce Lehmann zarzut, jakoby Niemcy owiane były duchem militaryzmu. „Słowo m i l i t a r y z m jest w ogóle dla niemca niezrozumiałym pojęciem..." (str. 23).

Prawdą jest tylko tyle, że „naród niemiecki jest od stuleci narodem zbrojnym. Społeczeństwo niem. rozkwitało zawsze pod osłoną sił zbrojnych..." (str. 3). „Naród niem. jest od dawien dawna narodem żołnierzy, to leży w jego krwi i żadna siła ludzka tego niemcowi nie wydrze. To umiłowanie żołnierki wynika z tego, że żołnierz niem. od niepamiętnych czasów wywalczać m u s i a ł dla swego narodu przestrzeń życiową, był więc z a w s z e przedstawicielem n a r o d u w z b r o i . Czy to jednak można nazwać jakimś militaryzmem?" (str. 20) pyta naiwnie Lehmann.

Jestem przekonany, że minister propagandy, herr Göbbels, zachwycony znakomitą argumentacją autora oblepił go własnoręcznie tuzinem listków dębowych. Tymbardziej, że Lehmann — dla tym mocniejszego odparcia zarzutów o militaryźmie niemieckim — upstrzył broszurę kilkudziesięciu fotografiami. Wykazują one w całej pełni antymilitarne nastawienie hitlerowskich Niemiec. A zatem na drugim obrazku — pierwszy rozumie się jest zarezerwowany dla podobizny naczelnego wodza, gefrajtera Adolfa — pokazuje nam żołnierzy obsługujących armatę. Następnie olbrzymią paradę wojskową w Poczdamie z 17/8 1936 t. j. w 150 rocznicę twórcy militarnej potęgi Prus — Fryderyka Wielkiego. O kilka kartek dalej — defilada z tysiącami sztandarów armii, z okazji 50-lecia urodzin firera. Tu znowu żołnierze w okopach; artyleria wspierająca atak piechoty; czołgi, oddziały przeciwczołgowe, bombowce, nurkowce, pancerniki, łodzie podwodne, działa przeciwlotnicze, spadochroniarze, miotacze ognia i t. d. i t. d. Tyle jest tu tych rodzajów broni, że czytelnik dochodzi do bezwzględnego przekonania, że nagrodę pokojową fundacji Nobla — powinien otrzymać tylko Hitler, gdyż hasłem jego było od samego początku: „Precz z orężem"! Cała właśnie wojna obecna, to przecież nic innego, jak wyraz pokojowych tendencji hitlerowskiej Rzeszy, dążącej do rozbrojenia wszystkich narodów Europy...

Dla braku miejsca podałem tu zaledwie kilka urywków tej „bardzo interesującej" — jak ją określa sam autor—broszurki propagandowej. Za ciężkich lat okupacji — taka i tp. hojnie rozdawane broszury — niepomiernie się przyczyniły do wywołania u polskiego czytelnika uśmiechu. Uśmiechu politowania — nad śmiesznie głupią propagandą Göbbelsa, dra Franka, Rosenberga i innych, większych Lehmanów i małych Lehmanków...

J. Kowalski.

KULTURA i SZTUKA

Pierwsze promocje na Uniwersytecie Jagiellońskim

Kraków, (Polpress). Dzięki usilnej pracy rzemieślników i personelu uniwersyteckiego, Collegium Novum Uniw. Jagiellońskiego przybrało prawie swój przedwojenny wygląd. Równocześnie z uroczystą inauguracją przeniosły się do tego pięknego gmachu kancelarie rektoratu, kwestury i poszczególnych dziekanatów.

W dniu 21 b. m. odbyły się pierwsze od wybuchu wojny promocje w auli uniwersyteckiej. Tytuł doktora filozofii otrzymali: slawista mgr. Franciszek Sławski i historyk mgr. Józef Mitkowski, a tytuł doktora praw mgr. Jan Ozarkowski.

Barszczewska w Łodzi

Łódź, (Polpress). Znani aktorzy Elżbieta Barszczewska i Marian Wyrzykowski przyjechali do Łodzi, gdzie zamierzają w najbliższym czasie wystąpić na scenie.

Jan Wysocki

artysta malarz, rzeźbiarz i medalier — pochodzący ze Śląska, nagrodzony przez Akademie Sztuk Pięknych w Paryżu, znany z obrazów z życia Śląska, organizator pierwszych szkół przemysłu artystycznego na Śląsku — mimo poważnego wieku — ukończył 72 lata — jako jeden z pierwszych zgłosił się do współpracy z woj. wydziałem kultury i sztuki w Katowicach Jest prezesem Zawodowego Związku Plastyków w Katowicach. O twórczości Jana Wysockiego wydana została w 1939 roku ciekawa praca dr. Janiny Eckhardt — p. t. „Jan Wysocki, jego rzeźby i medale".

W pracowni Jerzego Kössaka

Kraków, (Polpress). Willa, w której mieszka Jerzy Kossak, jest mocno uszkodzona, a tylko pracownia prowizorycznie odremontowana. Zastajemy w niej artystę przy sztalugach, z paletą w ręku. W czasie okupacji artysta nic poważniejszego nie malował, gdyż był pod ciągłą kontrolą niemców. Zbierał jedynie tematy i szkice do większej pracy: Bitwa pod Kutnem. Obecnie maluje obraz historyczny: „Ustępowanie niemców z Krakowa" i ma zamiar jako następną pracę namalować: „Powstanie Warszawy".

Jerzy Kossak, syn Wojciecha Kossaka, reprezentuje malarstwo historyczne. Znane są jego obrazy bitew i scen zbiorowych — np. „Powstanie na Śląsku", „Bitwa pod Komarowem". Kossak zaprojektował ostatnio scenę alegoryczną, w której centralną postacią jest Józef Stalin.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD MIEJSKI w Częstochowie
Nr O. 1742/1/45.

Częstochowa, dn. 7 kwietnia 1945 r.

Zarządzenie

Na podstawie punktu 6 Instrukcji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 7 marca 1945 r. w sprawie organizacji państwowej służby weterynaryjnej na terenie województwa (Nr V — Org.) oraz zarządzenia Wojewody Kieleckiego z d. 12 marca 1945 r. o rejestracji lekarzy weterynaryjnych i personelu weterynaryjnego na terenie województwa kieleckiego zarządzam, co następuje:

§ 1. (1) Wszyscy lekarze weterynaryjni, absolwenci weterynaryjni, studenci wetedynaryjni o ukończonych lub wysłuchanych 3-ch latach studiów, felczerzy weterynaryjni dyplomowani (carscy) i niedyplomowani, sanitariusze weterynaryjni ,oglądacze mięsa, trychinoskopiści, podkuwacze dyplomowani i niedyplomowani i inni, mający związek ze służbą weterynaryjną, zamieszkali stale lub czasowo na terenie miasta Częstochowy, obowiązani są zarejestrować się w terminie do dnia 16 kwietnia 1945 r. Rejestracji podlegają wszystkie wymienione osoby, niezależnie od wieku.

(2) Brak dokumentów, stwierdzających posiadane kwalifikacje, nie uwalnia od obowiązku rejestracji.

§ 2. Rejestracja osób wymienionych w § 1 odbędzie się w Zarządzie Miejskim — Wydział Zdrowia — Al. Wolności 20, I piętro.

§ 3. Zarejestrowane osoby, obowiązane są o każdej zmianie miejscu zamieszkania (adresu, dokąd się wyprowadza) zawiadomić każdorazowo niezwłocznie Urząd Wojewódzki Kielecki, Wydział Weterynaryjny. O ile jednak nowe miejsce zamieszkania jest poza terenem województwa kieleckiego, zainteresowana osoba powinna swoje nowe miejsce zamieszkania zgłosić właściwemu Urzędowi Wojewódzkiemu.

§ 4. Kto uchyla się od obowiązku rejestracji będzie karany według przepisów karnych zawartych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o świadczeniach osobistych.

Za Prezydenta Miasta (-) Dr Wolański.

Zawiadomienie

Zawiadamia się wszystkie zainteresowane firmy i instytucje, że zamówienia na dostawę węgla i koksu winny być, w myśl instrukcji Centrali Węglowej, składane bezpośrednio do Pododdziału Centrali Węglowej — w Częstochowie, Al. Najśw. Maryi Panny Nr 33, do dnia 10-go każdego miesiąca na miesiąc następny, przy równoczesnym wpłaceniu należności do kasy Pododdziału. Zamówienie na miesiąc maj winno nastąpić w najbliższych dniach.

Ministerstwo Przemysłu
Centrala Węglowa
Wojewódzki Oddział Kielecki
Pododdział w Częstochowie
Al. Najśw. Maryi Panny Nr 33. Tel 24-71.

GRUPA DROBNEGO PRZEMYSŁU

Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 33, tel. 24-88.

zwołuje zebranie w środę 11.IV o godzinie 16.— następujących działów branżowych: budowlano-drzewny, ceramiczno-szklarsko-chemiczny, papierniczy, dewocyjny i różnych.

Z uwagi na ważne sprawy organizacyjno-branżowe uprasza się wszystkich przemysłowców, właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, o niezawodne przybycie do lokalu Stowarzyszenia w podanym powyżej terminie.

ZARZĄDY KÓŁ BRANŻOWYCH RESTAURATORÓW, PIWIARN I JADŁODAJNI

zwołują wszystkich członków na zebranie informacyjne, które odbędzie się w czwartek, dnia 12.IV. o godz. 11.— w lokalu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich, Aleja Najśw. M. Panny 33, I piętro

Kupimy rower w dobrym stanie
Zgł. do Głosu Narodu

ZGUBY

Zginął pies brązowy, duży. Wiadomość za wynagrodzeniem Częst., Al. Wolności 14. Ogród. 2337

Skradziono w pociągu na odcinku Skarżysko-Częstochowa, kartę rozpoznawczą Nr 26477 wyd. w Częstochowie, dowód osobisty przedwojenny, metrykę urodzenia, dowód rejestracji i inne dokumenty na nazwisko Filip Stefania, zam. w Częstochowie, ul. Śląska 39 m. 7 Łaskawym przed nadużyciem. 2416

Zgubiono w pociągu kartę rozpoznawczą Nr 64868 na nazwisko Kowalska Janina. 2409

Skradziono kartę rozpoznawczą i inne dowody na dworcu Zachodnim w Warszawie, a wyd. przez Zarząd m. Częstochowy na nazwisko Gospodarek Weronika, Częst., Dąbrowskiego 5. 2410

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Grabówka na nazwisko Wąsek Rajmund. 2411

Skradziono w Radomsku książeczkę wkładową Kasy Stefczyka na nazwisko Serwa Stanisława, wieś Rajsko Duże, gm. Kosprza. 2413

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Częstochowy na nazwisko Nowak Tadeusz, Częstochowa, ul. Piłsudskiego Nr 31. 2414

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez Magistrat m. Częstochowy na nazwisko Berwa Stanisława, wieś Rajsko Duże, gm. Kosprza. 2415

Unieważniam zgubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Stalska Wanda wyd. w Warszawie. 2418

Unieważniam skradzioną kartę rozpoznawczą wyd. w Warszawie na nazwisko Tencza Mieczysław. 2385

Unieważniam kartę rozpoznawczą wyst. przez Starostwo w Częstochowie na nazwisko Pentak Józef. 2407

Unieważniam kartę rozpoznawczą wyst. przez Starostwo w Częstochowie na nazwisko Pentak Ryszard. 2408

Zgubiono na dworcu w Częstochowie: dowód tożsamości Nr 60/5 wyst. w Sandomierzu, zaw. pracy Ministerstwa Przemysłu, metrykę urodzenia, zaświadczenie Woj. Inform. i Propagandy w Kielcach, zaświadczenie Grupy Operacyjnej, zaświadczenie zameldowania w Częstochowie, wyst. na nazwisko Kubala Ryszard, Częst., ul. Narutowicza 50. 2404

Unieważniam zniszczoną kartę rozpoznawczą Nr 640971 na nazwisko Winiarskiej Sabiny wyd. w Warszawie. 2392

Zagubiona została karta rozpoznawcza wyd. w Częstochowie na nazwisko Kośmider Wiktoria. 2388

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Hryzań Mikołaj, Aleksander, wyd. przez gm. Zdołbunów.

Dnia 7.4.1945 r. zgubiono na dworcu Częstochowskim ewent. w pociągu nocnym Warszawa-Częstochowa, damską zieloną rękawiczkę skórkową. Uczciwego znalazcę prosząc o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Częst., Aleja Wolności 58 m. 16. 2393

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Kruszyna i metrykę urodzenia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Nowak Józefa, wieś Wików, gm. Kruszyna. 2384

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. przez Magistrat m. Częstochowy na nazwisko Nowak Kazimierz, zam. Częst., ul. Mała 22. 2418

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. w Częstochowie na nazwisko Biernacki Józef, Iwanowice Duże, gm. Opatów. 2419

Zgubiono kartę rozpoznawczą wyd. w Warszawie na nazwisko Janowicz Kazimierz. 2378

Karta rozpozn. Nr 71831 Kolejo Bronisława wyd. 27.7.43 r. przez Starostwo Częstochowy, została zagubiona na skutek aresztowania przez władze niemieckie w dniu 1.4.1944 r. 2376

Zgubiono książeczkę wojskową i kartę rozpozn. na nazwisko Czerw Stefan, Bugaj, ul. Długa 7. 2375

Unieważniam kartę rozp. Nr 72926 wyd. w Warszawie na nazwisko Zagoździon Piotr Lucjan. 2366

Zgubiono kartę rzemieślniczą wydaną przez Czech Rzeźniczy w Częstochowie ,dyplom i książkę rzemieślniczą na nazwisko Wodzyński Jan, zam. Mysków, ul. Kościuszki 27. 2365

POSADY

Potrzebny fryzjer męski zaraz i uczeń. Częst., Mirowska 6. 2324

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz Częst., Dąbrowskiego 21 m. 5. 2318

Potrzebny chłopiec do koni. Częst., Rypek Wieluński 36. 2166

Potrzebny czeladnik na damską robotę. Pracownia obuwia S. Polewski, Częst., Berka Joselewicza 2. 2290

Przyjmuję uczennice do szycia. Częst., II Aleja 37 m. 7. 2360

Uczciwa pomoc domowa, najchętniej z gotowaniem od zaraz potrzebna. Częst., Waszyngtona 48 m. 10. 2415

Firma „Ogniwo", Częst., Staszica Nr 8, potrzebuje pilnie magazyniera i gońca. 2428

Stopkarka, nakładaczka zdolna do maszyny okrągłej, potrzebna, mieszkanie w miejscu. Kraków, ulica Słoneczna 3 m. 11. 2387

Potrzebni pracownicy krawieccy zaraz. Częst., Warszawska 1. Czesław Bala. 2395

Potrzebna uczennica do pracowni sukien. Częst., Jasnogórska 50/52 m. 11. 2399

Osoba posiadająca maszynę do szycia, zatrudnię przy szyciu toreb. Wiadomość Częst., ul. Narutowicza 71 m. 10. 2367

KUPNO

Kupię fizykę I lic., nowy wydanie. Częst., Piłsudskiego 23 m. 21. 2426

Kupię suknię koronkową, czarną, w dobrym stanie. Śpieszne oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 2422.

Kupię eleganckie półbuty 37-38. Wiad. Częst., Jasnogórska 50/52 m. 11. 2401

Potrzebna stopkarka na sankową maszynę i maszynistka na okrągłą na 156. Częst., ul. Krakowska 262. 2379

SPRZEDAŻE

Maszynę „Singera" gabinetową, mało używaną, sprzedam. Częst., III Aleja 61 m. 1. 2232

Patefon elektryczny do sprzedania. Tamże reperacja. Częstochowa, ul. Wesoła 1 (Zawodzie). 2268

Maszynę „Singera" gabinetową — sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Częst., ul. Waszyngtona Nr 34 m. 10. 2315

Sprzedam garnitur, płaszcz gabardinowy, bryczesy, chustkę wełnianą nową, palto damskie. Częst., II Aleja 16 m. 5. 2298

Maszynę „Singera" nowoczesną, stemplowaną, w stanie pierwszorzędnym, sprzedam. Częst., ul. Wysockiego 25 (przy ul. Chłopickiego, obok Huty Szkła). 2333

Wózek dziecięcy głęboki, z budką, w dobrym stanie, sprzedam. Częst., Narutowicza 129. Wiad. u portiera 2354

Lizak żółty, nowy, ładny, tanio do sprzedania. Częst., Katedralna 20 m. 5. 2374

Sprzedam altanki, kozę, kury, wózek głęboki. Baranowska, Częst., Waszyngtona 33. 2417

Wóz do sprzedania. Wiadomość Twarda 25 (Ostatni Grosz). Filip klewicz. 2437

Sprzedam bormaszynkę elektryczną. Zawodzie, Rynek Narutowicza Nr 16, od godz. 3 po południu. 2431

Sprzedam dwie eleganckie poszewki na długą poduszkę dla niemowlęcia, oraz kołderkę różową z poszewką. Zawodzie, Rynek Narutowicza 16, od godz. 3 po poł. 2430

Sprzedam jasny kupon wełny na garnitur, jasny kupon wełny sukniowej m. 1,90, biały jedwab na bluzkę, 2 kupony na koszulę, pantofle wizytowe Nr 35. Częst., ul. Jasnogórska 50/52 m. 11. 2398

Nici bawełniane czarne w pasmach do sprzedania. Częst., Jasnogórska Nr 50/52 m. 11. 2400

Tapczan, ładny, ośwy z półeczką na automacie, kozetkę płaską, prze dam. Częst., Targowa 17 m. 1. 2405

Sprzedam futro fokowe luźne, kompiet damskiej jedwabnej bielizny i jedwabną koszulę nocną. Częst., Berka Joselewicza 9 m. 2. 2406

Wózek dziecięcy-autko i rower męski sprzedam. Częst., ul. P. O. W. Nr 5 m. 12. 2396

Sprzedam znajdujące się na składzie w m. Łodzi: 45 ram wybitych dyktą 6 mm, solidnie wykonane z materiału przedwojennego, 2 razy malowane pokostowo nie używane o wymiarach 300 cm x 140 cm, grubość ramy 4 i pół cm. Do wzmacniacza Philipsa Typ. 2823 100 Watt mocy wyjściowej 50 Hz. Komplet lamp nieużywanych: E. F. 6, AL 2 AZ 1, 3 lampy 4641, 1 lampa 4649 rięciowogazowa, sprzedam. Wiadomość Częstochowa, Warszawska 40 m. 2. 2402

Maszynę „Singera" gabinetową nie drogo sprzedam. Częst., Śleps 4 (przy Olsztyńskiej). 2386

Główne części „mazli" ręcznej sprzedam. Częst., Kilińskiego 14 m. 30. Antoni Piuta. 2391

Sprzedam wanne emaliowaną (do kąpieli) z piecem. Wiad. Częst., Dąbrowskiego 13 m. 7. 2421

Wózek sportowy i głęboki sprzedam. Częst., Narutowicza 3 m. 10. 2422

2 łóżka żelazne i naczynia kuchenne sprzedam tanio. Częst., Aleja 22 prawa oficyna. Blacharz. 2403

Do sprzedania ziemniaki amerykany i wóz. Częst., Jadwigi 83. Gospodarz. 2381

Sprzedam: lisa srebrnego, maszynę do szycia, flanele białą dla niemowląt, spódnice, wsypę na poduszkę, obrusy, prześcieradła na materace, poszwę na pierzynę, koszule męskie, półbuciki męskie na gumowej podeszwie 42, buciki czarne 44. Częst., Katedralna 8 m. 38. II p., w podwórzu na prawo. 60

Okazyjnie do sprzedania szafa na ubranie, 2 łóżka, para mir. linoleum, 1 regal, 2 mtr. ziemniaków oraz butelki i słoje. Częst., Katedralna 8 m. 26. 2383

Okazja! Futro na wysokiego, tęgiego, marszgo angielskiego, liry, kołnierza czarna. Częst., Al. Wolności 33 m. 13. 2383

Do sprzedania stół, 6 krzeseł. Częstochowa. Focha 18 m. 9. 2373

Garnitur męski, jasny, prawie nowy, materiał przedwojenny do sprzedania. Częst., II Aleja Nr 39 m. 5. 2373

Wózek-autko dziecięce, wózek z budką i sportowy, sprzedam. Częstochowa. Jasnogórska 16 m. 8. II piętro. 2074

RÓŻNE

Poszukuję sklepu na artykuły spożywczo-kolonialny w centrum miasta. Oferty do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 2000. 2090

ś. † p.

WŁADYSŁAW PRYSAK

Technik Górniczy
Długoletni Zawiadowca
Częstochowskich Kopalni
Rudy Żelaznej w Dźbowie.

Zmarł dnia 31 marca 1945 roku, pogrzeb odbył się w dniu 2 kwietnia 1945 roku.

W Zmarłym tracimy dobrego i zdolnego pracownika.

Częstochowskie Kopalnie
Rudy Żelaznej
2425

ś. † p.

Jan Ogonek

Zastępcy filii „Społem", długoletni pracownik kopalni w Kamesznicach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 8 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Iglastej 9 (Ostatni Grosz) do kościoła św. Józefa w Kamesznicach nastąpi dnia 10 bm. o godz. 17.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych pogrążeni w żałobie

żona, córki, synowie, synowie, zięciowie i wnuczki
2390

Poważnemu reflektantowi wypożyczę pianino. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 2394.

Przyjmuję wełnę do grzeplowania i przędzenia. Częst., Senatorska 17, sklep. 2420

Oddam rocznego ochrzczonego chłopczyka na własność. Wiadomość Częst., Brzeźnicka 49. 2377

Za stawę w źródmieściu udzielę lekcji w zakresie gimnazjum lub przygotuję do egzaminu. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu" pod Nr 2397. 2397

Kupno, sprzedaż, komis: zegarki, obrączki, pierścionki, odzież, maszyny itp. Sklep Komisowy, Rynek Narutowicza 22 (Zawodzie). 2290

Pytanie Wacław, powróć z Warszawy i zadal zamieszkuje w Częstochowie. Aleja Najśw Maryi Panny 16 m. 5. 2119

Dla chorych Zioła X. polera (tablet Zielarski przy A. Kamińskiego, Częst. Krakowska 21 (sprzedaż tylko na zamówienia) 27

POSZUKIWANIA

Kierownik mógłby udzielić informacji o Czechowskim Feliksie, zamieszkałym w Częstochowie, który w październiku 1939 r. wyruszył na wschód i był słuchaczem Politechniki Lwowskiej. Proszę o informacje listowna lub osobista Częstochowa. Równoległa 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski. 2424

Kierownik coś wie o wywiezionych 11.2.44 r. do Gross-Rosen Antoim Czechowskim Nr 20747, blok 19 i Władysławie Wierzbie Nr 20772, blok 19. Wiadomości listowne lub osobiste Częst., Równoległa Nr 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski. 2423

Druk. za zlecenie: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.